

Adam Rafał Kaczyński

Muzeum Historyczne w Legionowie

ORCID: 0000-0001-8120-9719

Sprawa fikcyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej 1933–1934 w świetle dokumentów GPU/NKWD (Organizacje „Kijowska” i „Podolska”)

Słowa kluczowe

Polska Organizacja Wojskowa, sprawa POW, OGPU, represje, polska mniejszość narodowa w ZSRR, Bolesław Skarbek

Streszczenie

W 1933 r., wraz z odejściem od dotychczasowej polityki korenizacji mniejszości zamieszkujących Ukrainą SRR, rozpoczęła się fala represji wymierzonych w działaczy partyjnych, kulturalnych i oświatowych, zaangażowanych w prowadzenie dotychczasowej polityki narodowościowej. W celu rozprawienia się z przedstawicielami liczącej kilkaset tysięcy osób polskiej mniejszości narodowej, OGPU sfingowało sprawę działalności rzekomej Polskiej Organizacji Wojskowej, do której należeć mieli funkcjonariusze partyjni, działacze kulturalni, wykładowcy oraz nauczyciele zatrudnieni w polskojęzycznych szkołach. W wyniku szeroko zakrojonych śledztw w Kijowie i na Podolu aresztowano kilkuset przedstawicieli polskiej inteligencji, w tym Bolesława Skarbka, któremu przypisano rolę kierownika całej organizacji. Efektem sprawy POW było praktyczne rozbitcie polskojęzycznych instytucji działających w Ukrainie SRR oraz fizyczne wyniszczenie resztek polskich elit. Sprawa POW dała również pretekst do przeprowadzania późniejszych represji.

Sprawa fikcyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej „wykrytej” przez GPU w 1933 roku do dziś pozostaje jednym z najmniej znanych elementów prześladowań ludności polskiej zamieszkującej tereny, które na mocy traktatu ryskiego przypadły ZSRR. Ze względu na rozmach represji, sposób ich przeprowadzenia oraz dobór ofiar, śmiało możemy postawić tezę, iż sprawa POW była momentem przełomowym, nie tylko w życiu kilkuset tysięcy polskiej mniejszości narodowej w Ukraińskiej SRR, ale także w historii masowych sowieckich represji, wymierzonych w przedstawicieli konkretnej narodowości.

Baza źródłowa i literatura przedmiotu

Archiwalia

Podstawowe materiały dotyczące przebiegu sprawy Polskiej Organizacji Wojskowej znajdują się w zbiorczych zespołach nr 13 i 16 Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie¹ oraz w Centralnym Państwowym Archiwum Organizacji Społecznych Ukrainy, gdzie przechowywana jest m.in. dokumentacja partyjna. Znaczna część kluczowych dokumentów została opublikowana w zbiorze *Sprawa „Polskiej Organizacji Wojskowej” w Ukraini 1920–1938* pod redakcją Serhija Kokina, Romana Podkura i Ołeksandra Rubliowa² oraz w wydawanej przez Instytut Południowo-Wschodni w Przemysłu serii *Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów*, pod redakcją Stanisława Stępnia³. Wiele cennych źródeł, pomocnych w zarysowaniu ogólnego tła historycznego, zawierają również, kluczowe dla okresu lat 30. XX wieku, zbiory dokumentów opublikowane pod redakcją Iwana Biłasa⁴, Jurija Szapowała, Wołodymyra Prystajko, Władymira Zołotariowa⁵ oraz Romana Podkura i Walerija Wasilie-

¹ Hałuzewyj Derżawnyj Archiw Służby Bezpeki Ukriany (dalej: HDA SBU) Fond 13, op. 1, spr. 430, 1038, 1085, 1087, Fond 16, op. 1, spr. 3, 11, 12, 13, 31, 32, 51, 55, 59.

² *Sprawa „Polskiej Organizacji Wojskowej” w Ukraini. 1920–1938*, red. S. Kokin, R. Podkur, O. Rublow, Kyjiw 2011.

³ *Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów*, cz. 1, *Lata 1917–1939*, red. S. Stępień; t. 3, Przemysł 2001, t. 5, Przemysł 2005; t. 6, Przemysł 2012; t. 7, Przemysł 2014.

⁴ I. Biłas, *Represywno-karalna systema w Ukraini 1917–1953, suspilno-politycznyj ta istoryko-prawowyj analiz*, t. 1–2, Kyjiw 1994.

⁵ *Czk-GPU-NKWD w Ukraini. Osoby, fakty, dokumenty*, red. J. Szapował, W. Prystajko, W. Zołotariow, Kyjiw 1997.

wa⁶. Godna uwagi jest również seria dokumentów *Polska i Ukraina w latach 20–40 XX w*⁷.

W tym miejscu obowiązkowo należy wspomnieć o metodyce postępowania z dokumentami pochodzącymi z sowieckich archiwów. W przeciwieństwie do normalnych państw, w których oficjalne materiały są podstawą rzetelnych badań, sowiecka dokumentacja od samego początku była celowo fałszowana, a jej głównym celem było stworzenie wymyślanego obrazu rzeczywistości, który w praktyce nie miał nic wspólnego z istniejącymi realiami. Jak twierdzi wybitny znawca terroru w ZSRR oraz postsowieckich archiwów, Serhij Biłokiń materiały, które od samego początku były kompromitujące dla władzy, do archiwów w ogóle nie trafiały⁸. Jest to szczególnie widoczne w przypadku bazy źródłowej dotyczącej terroru i represji, która została okrojona o dokumenty, przeszkadzające partyjnemu i resortowemu kierownictwu, zarówno w momencie ich powstawania, jak i też w późniejszych czasach⁹. W tym miejscu należy podkreślić, iż zasoby archiwalne, które dotrwały do naszych czasów w większości przypadków nie są pierwotnym zestawem dokumentów, lecz efektem wielokrotnych selekcji i ponownego ich porządkowania. Z punktu widzenia badacza najgorsze są wielokrotne ingerencje w zawartość poszczególnych teczek, z których pod różnymi pretekstami wyciągano dokumenty operacyjne lub inne materiały, mogące skompromitować przebywających w danym momencie u władzy funkcjonariuszy partyjnych. Rezultatami tych działań są widoczne zmiany paginacji oraz ślady ponownego przeszywania dokumentów¹⁰. Pomimo wszystkich opisanych powyżej mankamentów dostępna na Ukrainie archiwalna baza źródłowa jest niezwykle bogata, zwłaszcza na tle pozostałych krajów postsowieckich oraz pozwala na prowadzenie szeroko zakrojonych badań.

⁶ *Hołod ta hołodomor na Podilii 1920–1940 rr. Zbirnyk dokumentiw ta materialiw*, red. R. Podkur, W. Wasiliew, Winnica 2007.

⁷ *Polska i Ukraina w latach 20–40 XX w.*, t. 1, 1998; t. 2, 2000; t. 3, 2004; t. 6, 2007; t. 8, 2010.

⁸ S. Biłokiń, *Masowyj terror jak zasib derżawnoho upravlinnija w SSSR 1917–1941 rr*, Kyjiw 2017, s. 330.

⁹ *Ibidem*, s. 36.

¹⁰ *Ibidem*, s. 69. Największych zniszczeń w dokumentach dotyczących historii represji z lat 30. XX w. dokonano po śmierci Stalina. Podstawą prawną do „selekcji” czekistowskich archiwów był nakaz KGB nr 00511 z 12 sierpnia 1954 r. dot. reżimu przechowywania spraw osób, zdjętych z kartoteki operacyjnej; S. Biłokiń, *Masowyj...*, op. cit., s. 74.

Literatura przedmiotu

W polskiej historiografii temat represji przeciwko Polakom zamieszkałym za wschodnią granicą II RP był w praktyce nieporuszony aż do 1989 roku, kiedy to ukazała się publikacja traktująca o działaniach wymierzonych w polskich działaczy komunistycznych¹¹. Jedną z pierwszych prac, rzetelnie traktującą o represjach, była wydana w 1991 roku książka Mikołaja Iwanowa, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*¹². Szczególnie ważną rolę w badaniach nad historią polskiej mniejszości narodowej w USRR odegrał pochodzący z Tarnopolszczyzny Henryk Stroński, który w swojej wydanej w 1992 roku monografii *Zlet i padinnja: Polśkyj nacjonalnyj rajon w Ukraini u 20–30-i roky*¹³, położył naukowe podwaliny pod dalsze badania nad losami pozostawionych poza granicami RP. Wśród jego prac znalazło się kilkanaście tytułów, spośród których znaczna część do tej pory jest nadal aktualna, w tym również w przypadku sprawy POW¹⁴. Warto podkreślić, iż w ostatnich latach tematyka represji przeciwko ludności polskiej coraz częściej przykuwa uwagę polskich historyków i badaczy. Ze względu na skalę terroru, większość z nich skupia się na latach 1937–1938. Przykładem mogą tu być prace Tomasza Sommera¹⁵. Na szczególną uwagę

¹¹ *Tragedia Komunistycznej Partii Polski*, red. J. Maciszewski, Warszawa 1989.

¹² M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa 1991.

¹³ H. Stroński, *Zlet i padinnja. Polśkyj nacjonalnyj rajon w Ukraini u 20–30-i roky*, Ternopil 1992.

¹⁴ Idem, *Wielka prowokacja NKWD. Sprawa Polskiej Organizacji Wojskowej na Ukrainie w latach 1933–1938*, [w:] *Europa nieprovincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej) 1772–1999*, pod red. K. Jasiewicza, Warszawa–Londyn 1999, s. 868–871; idem, *75 lat temu na Ukrainie. O represjach stalinizmu wobec Polaków w latach 30 XX wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2013, nr 4, s. 89–121; idem, *Losy chłopów-Polaków na Ukrainie Radzieckiej w latach 30. XX w.*, [w:] *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie. Narodziny i rozwój*, t. 1, pod red. J. Szaflika, Pułtusk–Warszawa 2007, s. 289–306; idem, *Losy ludności polskiej na Ukrainie Sowietkiej a dyplomacja II RP w latach 1921–1939*, [w:] *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX – początkach XXI wieku*, praca zbiorowa pod red. H. Strońskiego i G. Seroczyńskiego, Olsztyn–Charków 2010, s. 248–273; idem, *Ludność polska a Wielki Głód na Ukrainie w latach 1932–1933*, [w:] *Polska diaspora na Wschodzie*, Łódź 2000, s. 111–123; idem, *Polskie naselennja USRR w umowach Hołodomoru 1932–1933 rr.*, „Ukraiński historyczny żurnal” 2017, nr 4, s. 95–128.

¹⁵ T. Sommer, *Operacja antypolska NKWD 1937–1938*, Warszawa 2014; idem,

zasługują opracowania Roberta Kuśnierza, który sięga również do czasów poprzedzających początek wielkiej czystki¹⁶.

Kwestia represji przeciwko Polakom na sowieckiej Ukrainie cieszy się dość dużym zainteresowaniem wśród ukraińskich historyków. Najpełniejszy przegląd prac poświęconych tej tematyce prezentuje w swoim artykule Ołha Dobnia¹⁷. Podobny, choć nieco już zdezaktualizowany materiał możemy znaleźć w opracowaniu I. Waszczenki *Istoriografija istorii polskoj nacjonalnoj menszyny URSS 1920–1930-ch rokiw*¹⁸. Szczególne miejsce w ukraińskiej historiografii zajmuje pomnikowa seria *Reabilitowani Istorijej*, która oprócz krótkich biogramów ofiar, w każdym tomie zawiera szczegółowy wstęp, opisujący przebieg represji w poszczególnych obwodach¹⁹.

Wśród prac bezpośrednio związanych ze sprawą POW oraz represji przeciwko polskiej mniejszości narodowej w pierwszej kolejności należy wymienić kluczowe opracowania O. Rublowa, bazujące na jego pionierskich kwerendach archiwalnych z lat 90. XX wieku. Przede wszystkim warto wspomnieć, wielokrotnie cytowane i wykorzystywane przez innych badaczy: *Represjii proty poliakiw Ukrainy u 1930-ti roky*²⁰, *Wykryttja ahentury polskoho faszizmu w USRR*²¹, *Ukrainci katolyky – fenomen polsko-ukrainskoho porubizżja XIX–XX st*²² czy też *Szkie do zahybely ukrainskoj „Połonii”*²³. Niezwykle przydatne do odtworzenia ogólnej sytuacji mniejszości narodowych w USRR są prace

Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali, Warszawa 2010.

¹⁶ R. Kuśnierz, *Ukraina w latach kolektywizacji i wielkiego głodu (1929–1933)*, Toruń 2012; idem, *Czystki i terror na Ukrainie (1934–1938)*, Toruń 2016.

¹⁷ O. Dobnia, *Represjii proty poliakiw USRR/USRS naprykinci 1920-ch – na pocztku 1950-ch rr. u doslidzeniach wityczyznaianych istorykiw*, Hileja – naukowyj wi-snyk. Zbirnyk naukowych prac, nr 137/2018.

¹⁸ I. Waszczenko, *Istoriografija istorii polskoj nacjonalnoj menszyny URSS 1920–1930-ch rokiw*, Kyjiw 2006.

¹⁹ *Reabilitowani Istorijej*, wersja elektroniczna na www.reabilit.org.ua

²⁰ O. Rublow, O. Reprynczew, *Represjii proty poliakiw w Ukraini u 1930-ti roky*, „Z archiwii WCzK-GPU-NKWD-KGB” 1995, nr 1/2, s. 116–156.

²¹ O. Rublow, *Wykryttja ahentury polskoho faszizmu w USRR: Sprawa Polskoj Wj-skowej Orhanizacji 1933–1934*, „Problemy istorii Ukrainy: fakty, sudżennja, poszuky” 2002, nr 7, s. 170–189.

²² Idem, *Ukrainci katolyky – fenomen polsko-ukrainskoho porubizżja XIX–XX st.*, „Problemy istorii Ukrainy, fakty, sudżennja, poszuky” 2011, nr 20, s. 77–96.

²³ Idem, *Szkie do zahybely ukrainskoj Połonii, 1930-ti roky*, „Istoriograficzni dosli-dżennja w Ukraini” 2003, nr 13, cz. 1, s. 275–319.

Ołeha Kałakury, *Poliaki w etnopolitycznych procesach na ziemiach Ukrainy u XX stolitti*²⁴, a także opracowania Łarysy Jakubowej²⁵, Bohdana Czyrko²⁶, Ludmiły Hucalo²⁷, T. Jeremienko²⁸, W. Chaustowa²⁹ oraz Taisy Zareckiej³⁰. Na uwagę zasługują również prace Natalii Titowej³¹.

Oprócz publikacji poświęconych ogólnej sytuacji ludności polskiej w USRR, warto wymienić artykuły traktujące o represjach w poszczególnych regionach. Przykładem mogą tu być poświęcone sytuacji na Żytomierszczyźnie prace Tetiany Rafalskiej³² i H. Mokryckiego³³. Wydarzenia związane z represjami przeciwko polskiej inteli-

²⁴ O. Kałakura, *Poliaki w etnopolitycznych procesach na ziemiach Ukrainy u XX stolitti*, Kyjiw 2008; idem, *Trahedija polakiw USRR w konteksti polityky sucilnoj kolektywizacji ta henocydu ukraińskiego narodu*, „Naukowi zapysky Instytutu politycznych i etnonacjonalnych doslidzeń im. I.F. Kurasa NAN Ukrainy” 2008, nr 37, s. 50–61.

²⁵ L. Jakubowa, *Etniczni menszyni w suspilno-politycznomu ta kulturnomu žytti USRR, 20-i i persza połowyna 30-ch rr. XX st*, Kyjiw 2006; eadem, *Sucilna kolektywizacja w sełach etnicznych menszyn 1930–1935 rr*, „Problemy istorii Ukrainy, fakty, sudžennja, poszuky” 2004, nr 11, s. 392–393.

²⁶ B. Czyrko, *Nacjonalni menszyni w Ukraini (20–30-ti roky XX st)*, Kyjiw 1995.

²⁷ L. Hucalo, *Polityka radianskoj władzy szczodo polskoho nasełennia Ukrainy u 30-ch rokach XX st*, „Intermarum, istoria, polityka, kultura” 2015, nr 2, s. 235–245; idem, *Polska nacjonalna menszyna Wołyni u 20–30 –ti roky XX stolittja: suspilno-polityczni ta ekonomiczni aspekty problemy*, „Wołyński historyczni zapysky” 2009, nr 3, s. 74–79.

²⁸ T. Jeromenko, *Polska nacjonalna menszyna w Ukraini w 20–30-ti rr XX st*, Kyjiw 1994.

²⁹ W. Chaustow, *Iz predistorii masowych represji protiwo poliakow. Sredyna 1930=ch gg*, „Istoriczieskije sborniki Memoriała” 1997, nr 1, s. 10–21.

³⁰ T. Zarecka, *Žyttja poljakiw na seli w umowach hołodu ta represji*, „Problemy istorii Ukrainy, fakty, sudžennja, poszuky” 2011, nr 20, s. 269–282.

³¹ N. Titowa, *Do problemy ukraińciw-katołykiw na Podilli y 1920–1930 ch rr*, „Istoria Ukrainy: małowidomi imena, podii, fakty” 2008, nr 35, s. 66–86; eadem, *Polskie ta ukraińskie nasełennja Podilja 1920–1930-x rokiw: Problemy mižnacjonalnoho spiwisnuwanija*, „Ukraińskij historycznyj zbirnyk” 2008, nr 11, s. 223–229; eadem, *Represywna polityka radianskoj władzy szczodo polskoho nasełennja Podillja u 30-ti roky XX stolittja*, „Naukowyj wisnyk Chersonského derżawnoho uniwersytetu, seria jurydyczni nauky” 2015, nr 1, s. 68–73; eadem, *„Sanacija” prykordonnia USRR: poboruwanija polsko-ukraińskoho faszysmu na Podilii u 1930 roky*, „Z archiwiv WCzk-GPU-NKWD-KGB” 2007, nr 1, s. 220–252.

³² T. Rafalska, *Radianska represywna polityka szczodo polskoj menszyny na Żytomirszczyni*, „Istoria ta istoriohrafija w Ewropi” 2006, nr 4, s. 148–156.

³³ H. Mokryckij, *Žertwy sprawy pro „Polsku organizaciju wijskowu” sfabrykowanuj Żytomirskim UNKWD, Polityczni represji na Podilii w XX stolittii*, Mate-

gencji w Kijowie omawia K. Horbunow³⁴. Wiele cennych danych oraz wniosków badawczych, dotyczących istoty sowieckiego terronu, zawierają fundamentalne opracowania S. Biłokinia, *Masowyj terror jak zasib derżawnoho uprawlinnija w SSSR 1917–1941 rr.*³⁵, T. Wronskiej, *Upokorennja strachom. Simejne zarucznyctwo u karalnij praktyci radiańskoj władzy 1917–1953 rr.*³⁶ oraz znakomita biografia szefa ukraińskiego OGPU/NKWD Wsiewołoda Balickiego autorstwa Jurija Szapowała i Władymira Zołotariowa³⁷.

Sytuacja mniejszości polskiej w USRR na początku lat 30. XX wieku

Polska mniejszość narodowa w USRR na przełomie lat 20. i 30. XX wieku znajdowała się w bardzo nietypowej, jak na sowieckie warunki, sytuacji. Z jednej strony podlegała pod ówczesną politykę korenizacji, z drugiej zaś stale była zakładnikiem stosunków międzypaństwowych pomiędzy ZSRR a II RP. Według oficjalnych danych spisu powszechnego z 1926 roku na terenie USRR zamieszkiwało 476 435 osób narodowości polskiej. W ramach sowieckiej administracji działało 148 polskich rad wiejskich, a od 1925 roku funkcjonował polski rejon narodowy z siedzibą w Marchlewsku. W systemie państwowej oświaty działało 381 polskich szkół, do których uczęszczało 24 185 uczniów. Dodatkowo funkcjonowały również, przeznaczone dla dorosłych, narodowe RobFaki³⁸ w Berdyczowie i Żytomierzu. W ramach powszechnych instytucji edukacyjnych działały polskie sekcje w technikach oraz na uczelniach wyższych. Na potrzeby kształcenia polskich kadr pedagogicznych w Kijowie uruchomiono Polskie Technikum Pedagogiczne (następnie

riały miżnarod. nauk-prakt. konferencji, Winnica 23–24 lystopada 2001 r., red. A. Dawydjuk, s. 72–76.

³⁴ K. Horbunow, *Pereddeń, „Wetykoho terroru” Polskomu pedahohyicznomu instrytuti u Kyjewi. Doslidnicki refleksji ta interpretacji. Do 75-ricczja „welikoho terroru w SRSR, Marteriały Wseukr. Naucz. Konferencji, Kyjiw 2013, ref. O. Bażan, R. Podkur, s. 90–106.*

³⁵ S. Biłokiń, *Masowyj...*, op. cit.

³⁶ T. Wronska, *Upokorennja strachom. Simejne zarucznyctwo u karalnij praktyci radiańskoj władzy 1917–1953 rr*, Kyjiw 2013.

³⁷ J. Szapował, W. Zołotariw, *Gilotyna Ukrainy: narkom Wsewołod Balickij i ego sudba*, Moskwa 2017.

³⁸ Fakultety Robotnicze – forma zaocznego doksztalcania pracujących osób dorosłych.

przekształcone w Polski Instytut Pedagogiczny). W ramach Akademii Nauk funkcjonował Instytut Polskiej Kultury Proletariackiej. Wydawano również polskojęzyczną prasę: „Bądź Gotów”, „Sierp”, „Głos Młodzieży” oraz kilka gazet rejonowych³⁹. Pozorny rozrost liczby „polskich instytucji” nie przekładał się jednak na rozwój życia narodowego, lecz był nakierowany na sowietyzację ludności. Jak pisał w swoim raporcie do centrali MSZ-u konsul Stanisław Sośnicki „ilość szkół nie zwiększa stanu posiadania, ale ilość kanałów wlewania propagandy”⁴⁰.

Ze względu na swoją liczebność oraz zwarte zamieszkanie w przygranicznych rejonach Podola i Żytomierszczyzny, Polacy byli postrzegani jako element wywrotowy i jedynie pozornie lojalny wobec władzy sowieckiej. Panującą wówczas sytuację najtrafniej określił O. Rublow, nazywając ją swoistym rozdzieleniem jaźni. Z jednej strony władze sowieckie kładły olbrzymi nacisk administracyjny na rozwój polskojęzycznej kultury i samorządności, z drugiej zaś bezpardono-wo tępiły wszelkie samodzielne i oddolne inicjatywy, które rozpatrywano jako spisek, kontrrewolucję i podstęp piłsudczyzny⁴¹.

Warto podkreślić, iż do początku lat 30. XX wieku przeciwko zamieszkującym ZSRR Polakom nie prowadzono represji systemowych, skupiając się na konkretnych osobach, którym najczęściej zarzucano szpiegostwo na rzecz Polski. Część spraw fabrykowano, aby pozyskać w ten sposób więźniów, których następnie można było wymienić za autentycznych sowieckich szpiegów i członków KPP i KPZU schwytanych w Polsce⁴². Ostatnia tego typu wymiana więźniów politycznych miała miejsce 16 września 1932 na stacji Kołosowo. W jej wyniku do Polski powróciło 40 więźniów, w tym 18 księży (łącznie z członkami rodzin 91 osób)⁴³.

Pierwszą szeroko zakrojoną akcją represyjną, która uderzyła w ludność polską, była rozprawa władzy sowieckiej z rzymskokatolickim duchowieństwem. Na początku 1930 roku na Żytomierszczyźnie i Podolu aresztowano ponad 30 duchownych, w tym administratora apostolskiego diecezji kamienieckiej Jana Świdarskiego. Większość aresztowanych po blisko półrocznym śledztwie została skazana na wieloletnie wyroki i wywieziona do łagrow⁴⁴.

³⁹ O. Rublow, O. Repryncew, *Represji proty...*, op. cit., s. 116.

⁴⁰ *Sprawa Polskiej...*, op. cit., s. 4.

⁴¹ Ibidem, s. 3–4.

⁴² Ibidem, s. 5.

⁴³ Ibidem, s. 13.

⁴⁴ Szerzej na ten temat: R. Dzwonkowski, *Losy duchowieństwa katolickiego*

Uderzenie w Kościół było szczególnie dotkliwe dla ludności polskiej, która w osobach aresztowanych księży straciła nie tylko kapłanów, ale przede wszystkim ostatnich niezależnych od władzy przedstawicieli lokalnej elity społecznej i intelektualnej. Po fizycznej likwidacji struktur Kościoła, ostatnią polską grupą społeczną, mogącą stwarzać problemy w sowietyzacji, była inteligencja, a raczej jej resztki, skupione wokół polskojęzycznych szkół i instytucji kulturalnych, zwłaszcza zaś Polskiego Technikum Pedagogicznego w Kijowie⁴⁵.

Preludium sprawy POW – aresztowania pedagogów

Działające w Kijowie polskojęzyczne instytucje kulturalne i oświatowe od początku swojego funkcjonowania znajdowały się pod czujnym okiem czekistów. Zatrudnieni w nich etniczni Polacy, pomimo ostentacyjnego wręcz okazywania swojego oddania systemowi komunistycznemu, nadal byli uważani za grupę potencjalnie nielojalną wobec władzy sowieckiej. Wśród pracowników i uczniów aktywnie werbowano agenturę, która, sądząc z zachowanych donosów, z rewolucyjnym zapałem donosiła na wszystkich, wobec których pojawiał się nawet najmniejszy cień wątpliwości. Oprócz klasycznych raportów agenturalnych i zwykłych donosów, pisanych przez zawistnych współpracowników, ważną rolę w rozpracowywaniu polskiego środowiska odgrywała oficjalna krytyka prasowa, za pomocą której, pod pozorem dbania o dobro opisywanych instytucji, niszczone niewygodnych działaczy i pedagogów. Na polu aktywności prasowej szczególne wyróżniał Wasyl Szmidt⁴⁶, który w swoich niezwykle zjadliwych artykułach podpisywał się pseudonimami „Stary pracownik” i „Aleksander Świadomy”. Umiejętne połączenie danych agenturalnych oraz „bolszewickiej krytyki”, prowadzonej na łamach prasy, począwszy od 1928 roku, zaskutkowało szeregiem kontroli w polskiej szkole, w rezultacie

w ZSRR 1917–1939. Martyrologium, Lublin 1998; O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 277.

⁴⁵ *Sprawa Polskiej...*, op. cit., s. 5–6; O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 277.

⁴⁶ Wasyl (Bazyli) Szmidt 1894–?, urodził się w rodzinie polskich zesłańców na Syberii, po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel historii. W Polsce karany za działalność komunistyczną, od 1924 r. zastępca dyrektora polskiego technikum w Leningradzie, od 1930 r. dyrektor Polskiego Technikum Pedagogicznego w Kijowie, represjonowany, dalszy los nieznamy, *Polacy na Ukrainie...*, op. cit., cz. 1, t. 5, s. 14.

których jesienią 1929 roku z funkcji dyrektora odwołano Jadwigę Szumowicz⁴⁷.

Zwolnienie dyrektorki oraz związane z tym zmiany kadrowe nie zadowolily jednak organów bezpieczeństwa. Na przełomie 1930 i 1931 roku GPU rozpoczęło serię aresztowań wymierzonych w polskich pedagogów z Kijowa. 1 grudnia 1930 roku aresztowano Zofię Halkiewicz⁴⁸, 12 stycznia Dionizję Szturc, 13 stycznia Wandę Demczenko, Bolesława Selenko oraz zatrudnionego w Miejskim Domu Oświaty Ludowej woźnego Juliana Czaję. Dzień później do aresztu trafili: wykładowca fizyki w Polskim Technikum Pedagogicznym im. Feliksa Kona Kazimierz Werżański, nauczycielka szkoły nr 11 Ludwika Rudnicka oraz była już dyrektorka Jadwiga Szumowicz. Jako ostatnią, w dniu 15 stycznia, zatrzymano Jadwigę Moszyńską-Sznel – wychowawczynię w przedszkolu nr 4⁴⁹. Wszystkim aresztowanym pedagogom postawiono mgliste zarzuty, dotyczące przeszkadzania w sowietyzacji szkoły oraz wychowywania młodzieży w polskim duchu szowinistycznym i z dbałością o interesy państwa polskiego. Śledztwo trwało ponad pół roku, jednakże czekistom nie udało się zebrać materiałów pozwalających na postawienie oskarżeń przed sądem. Ostatecznie 22 lipca 1931 roku zwolniono większość aresztowanych, przywracając ich na poprzednie stanowiska. Wyjątkiem była Jadwiga Szumowicz, którą 29 sierpnia 1931 roku zesłano na 5 lat do Kurska⁵⁰, pozwalając jej jednak na dalsze wykonywanie zawodu nauczyciela. O zwolnieniu zdecydowała zarówno postawa samych aresztowanych, którzy w większości ka-

⁴⁷ Jadwiga Szumowicz, 1882–1938, urodzona w Nowomoskowsku w obwodzie dnipropropietrowskim, po zesłaniu z Kijowa pracowała jako nauczycielka w szkole nr 5 w Kursku, aresztowana 21 sierpnia 1937 r., rozstrzelana 27 marca 1938 r., zrehabilitowana w 1957, *Kniga Pamiati Kurskoj oblasti*, t. 1, wersja elektroniczna, [https:// ru/openlist/wiki/Шумович_Ядвиги_Сигизмундовна_\(1882\)](https://ru/openlist/wiki/Шумович_Ядвиги_Сигизмундовна_(1882))[dostęp: 03.02.2022].

⁴⁸ Zofia Halkiewicz, 1894 – ?, ur. we wsi Salicha na Kijowszczyźnie w polskiej rodzinie szlacheckiej, zdobyła wykształcenie średnie, pracowała w Kijowie w administracji, następnie w przedszkolach. W 1930 r. aresztowana podczas sprawy polskich pedagogów, zwolniona z braku dowodów, ponownie aresztowana w 1933 r., *Polacy na Ukrainie*, cz.1, t. 6, s. 41.

⁴⁹ O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 278.

⁵⁰ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 97–98; Centralnyj Derżawnyj Archiw Hromadskich Objednań Ukrainy (dalej: CDAHOU) F 263, spr. 570003 1 193-199 – Postanowienie kijowskiego wydziału GPU USRR o zwolnieniu z aresztu i zesłania Jadwigi Szumowicz.

tegorycznie zaprzeczali i nie przyznawali się do winy lub, nawet współpracując ze śledczymi, nie byli w stanie złożyć sensownych zeznań. Pomogły również naciski ze strony wysoko postawionych działaczy partyjnych pochodzenia polskiego⁵¹, w tym samego Bolesława Skarbka⁵².

Śledztwo przeciwko polskim pedagogom teoretycznie zakończyło się porażką czekistów, jednakże sprawa była kontynuowana. Wszystkich zwolnionych z aresztu objęto ścisłym nadzorem agenturalnym oraz wzmożono zbieranie materiałów kompromitujących, w tym również na osoby, które stanęły w obronie aresztowanych. Materiały zdobyte w trakcie śledztwa przeciwko polskim pedagogom już wkrótce miały posłużyć jako jeden z głównych wątków podczas fabrykowania sprawy fikcyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej.

⁵¹ O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 279.

⁵² Bolesław Skarbek (Szacki), syn Władysława, 1888–1934, urodzony w Kuzniecku w obwodzie saratowskim, w rodzinie leśniczego. Potomek zesłańców z czasów powstania kościuszkowskiego. W latach 1906–1910 należał do PPS-Frakcji Rewolucyjnej, następnie zaś do PPS-Lewicy. Studiował w Kijowskim Instytucie Politechnicznym, w latach 1914–1916 więziony za działalność socjalistyczną, od 1917 członek WKP(b), jeden z organizatorów Polskiego Związku Socjalistycznego w Charkowie. W latach 1917–1918 członek Charkowskiej Rady Deputowanych Robotniczych i Żołnierskich, kierownik wydziału kulturalno-oświatowego Gubernialnego Komisariatu ds. Polskich w Charkowie, od stycznia 1918 na prawach krajowego komisariatu, od 1919 członek kolegium redakcyjnego gazet „Komunista Polski”, „Głos Komunisty”, kierownik Sekcji Polskiej Federacji Zagranicznych Grup Komunistycznych na Ukrainie i redaktor jej gazety „Sztandar Komunisty”, jeden z założycieli kijowskiej grupy Komunistycznej Robotniczej Partii Polski, od września 1919 do stycznia 1921 szef Biura Zagranicznego CK KP(b) U oraz kierownik polskiego oddziału rady rewolucyjnej frontu zachodniego, następnie kierownik Biura Polskiego KP(b)U, redaktor kijowskiej gazety „Proletarska prawda”, zastępca redaktora wydawanej w Charkowie polskojęzycznej gazety „Sierp” (1926–1927) oraz „Trybuny Radzieckiej” (Moskwa). W 1929 wrócił do Kijowa, gdzie objął funkcję redaktora gazety „Kijewskij proletarij” oraz dyrektora Instytutu Polskiej Kultury Proletariackiej, przy WUAN, od października 1932 kierownik Wydziału kulturalno-propagandowego w obwodzie czernihowskim, aresztowany 15 sierpnia 1933 r., 19 sierpnia przyznał się do działalności w POW jako zwierzchnik organizacji na Ukrainie. 9 marca 1934 r. skazany przez kolegium OGPU na śmierć, rozstrzelany 3 czerwca 1934 r., zrehabilitowany 27 lutego 1958. *Sprawa Polskoj...*, op. cit., s. 18.

Początki sprawy przeciwko POW

O ile na podstawie zachowanych źródeł dość precyzyjnie można wskazać datę rozpoczęcia realizacji sprawy przeciwko POW, to ustalenie momentu, w którym pojawiła się sama koncepcja stworzenia rzekomej polskiej organizacji jest praktycznie niemożliwe do ustalenia. Część badaczy dopatruje się genezy sprawy POW w toczonej u schyłku lat 20. XX wieku w CK KPP sporach, dotyczących metod zwalczania działań polskiej Defensywy oraz utworzenia Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Partii przed Infiltracją Wrogich Elementów, szefem której został agent GPU Wiktor Żytlowski. To właśnie on jako pierwszy wysunął przypuszczenia o infiltracji siatek KPP przez członków POW⁵³.

Tezę o działalności tajnych organizacji wywrotowych aktywnie forsował również Wsiewołod Balicki, który wychodził z założenia, że na Ukrainie istnieje zorganizowany sabotaż poczyną partii, prowadzony przez podziemie związane z zagranicą i obcymi wywiadami, głównie zaś z polskim Sztabem Generalnym⁵⁴. W związku z rolą, jaką w strukturach GPU odgrywał Balicki, możemy postawić tezę, iż to właśnie jego przekonanie o istnieniu polskiej organizacji stało się bezpośrednią przyczyną stworzenia mistyfikacji z POW. Znając mechanizmy pracy sowieckich służb i partyjnej biurokracji, można być pewnym, iż podwładni, aby spełnić oczekiwania szefa, celowo zaklinali rzeczywistość, bardzo często uciekając się do fabrykacji materiałów. Z drugiej zaś strony, zorganizowanie tak szeroko zakrojonej i nagłośnionej prowokacji, wymagało politycznej akceptacji najwyższych czynników partyjnych. W tym miejscu należy postawić pytanie o przyczyny stworzenia fikcyjnej POW. Większość badaczy zgadza się, iż należy je rozpatrywać wielotorowo.

Pierwszym i najważniejszym czynnikiem była ogólna sytuacja w USRR, związana z odejściem od dotychczasowej polityki korenizacji oraz wynikające z niej sprawy przeciwko wszelkim „nacjonalistom”, na wywrotową działalność których starano się zrzucić winę za wszelkie niepowodzenia i nadużycia władzy sowieckiej. Punktem zwrotnym było tu postanowienie CK WKP(b) z 14 grudnia 1932 roku „O zbiorach ziarna na Ukrainie, Północnym Kaukazie i obwodzie zachodnim”. Oprócz kwestii dostaw zboża, zawierało ono rów-

⁵³ N. Titowa, *Represywna Polityka Radianskiej Władzy...*, op. cit., s. 69.

⁵⁴ J. Szapował, W. Zołotariew, *Gilotyna...*, op. cit., s. 198–199.

niez ostrą krytykę „mechanicznej ukrainizacji” oraz dotychczasowej polityki narodowościowej. W tekście zwracano m.in. uwagę na wykorzystywanie sowieckich instytucji do „legalnego przykrycia kontrrewolucyjnych ośrodków i organizacji”. Sformułowanie to było nie tylko jasną wskazówką dla czekistów, ale także wyraźnym sygnałem do rozpoczęcia działań przygotowujących przyszłą operację⁵⁵.

Nieco wcześniej podobne rekomendacje dla GPU USRR, choć nieodwołujące się bezpośrednio do narodowości, wydało również CK KP(b)U, które wprost zalecało przeprowadzenie masowej operacji „W celu uderzenia we wroga klasowego, dla wyjawienia kontrrewolucyjnych centrów organizujących sabotaż zbioru zbóż oraz innych przedsięwzięć polityczno-gospodarczych”. Choć cała akcja motywowana była głównie czynnikami gospodarczymi w trakcie Wielkiego Głodu, to jednak po raz pierwszy w oficjalnych dokumentach pojawiła się kwestia planowego represjonowania „polskiej kontrrewolucji”. Otóż 18 listopada 1932 roku Politbiuro CK KP(b)U wydało postanowienie o likwidacji kontrrewolucyjnych gniazd i rozgromieniu kułackich grup w kilkunastu rejonach. Na zwołanym na następny dzień zebraniu naczelników Obwodowych Wydziałów GPU zatwierdzono plan aresztowania 3 495 osób, spośród których po linii „ukraińskiej kontrrewolucji miano aresztować 1 180, białej kontrrewolucji 247, polskiej kontrrewolucji 341, narodowej kontrrewolucji 540, kontrrewolucji wiejskiej 812, 420 po linii cerkwi i sekt, 63 z grup kontrrewolucyjnych w przemyśle i 135 za szkodnictwo w gospodarce rolnej”⁵⁶.

Drugim czynnikiem determinującym stworzenie fikcyjnej POW były stosunki ZSRR z II Rzeczpospolitą, w tym prowadzona od lat walka z realną i wydumaną polską agenturą, szczególnie zaś tą w szeregach KPP i KPZU. Przygotowywaniu represji nie przeszkadzała bynajmniej formalna poprawa stosunków z Polską, które po podpisaniu w lipcu 1932 roku traktatu o nieagresji, przeżywały krótkotrwałe odmrożenie⁵⁷.

Obserwując przemiany polityczne wewnątrz ZSRR, a także stosunki z II RP, za najbardziej prawdopodobne można uznać, iż decyzję

⁵⁵ O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 282.

⁵⁶ Cytat za: J. Szapował, W. Zołotarijew, *Gilotyna...*, op. cit., s. 197.

⁵⁷ Przykładem mogą być gesty, takie jak doręczenie Waleremu Sławkowi carskich dokumentów, dot. osoby Piłsudskiego, czy też podróż adiutanta marszałka kpt. Mieczysława Lepieckiego do miejsc jego zsyłki na Syberii; O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 285–287.

o rozpoczęciu fabrykowania szeroko zakrojonej sprawy przeciwko „polskim nacjonalistom” podjęto na przełomie 1932 i 1933 roku. Nazwę przyszłej „organizacji” zapożyczono od realnej, choć już nieistniejącej Polskiej Organizacji Wojskowej⁵⁸. Zabieg ten miał na celu uwiarygodnienie całej operacji. Ponadto, jak pisał O. Rublow, nazwa POW po prostu była wygodna w użyciu – krótka oraz groźnie brzmiąca⁵⁹.

Za podstawę do fabrykacji nowej sprawy posłużyły materiały zebrane zarówno w ramach trwającego od wielu lat agenturalnego rozpracowywania środowiska polskiej inteligencji, jak i też wcześniejszych śledztw, w tym zakończonej porażką czekistów sprawy kijowskich nauczycieli. Odpowiednie wątki należało jedynie połączyć w spójną narrację oraz, co ważniejsze, znaleźć odpowiednich „członków” rzekomej organizacji. Tym razem, w przeciwieństwie do lat 1920–1921, na sowieckiej Ukrainie brakowało realnych działaczy POW. Dla czekistów oraz ich partyjnych kuratorów nie stanowiło to jednak najmniejszego problemu. Do wszystkich zarządów obwodowych GPU, do naczelników wydziałów specjalnych w Korpusach Kijowskim i Charkowskim RKKA oraz do dowódców Wojsk Pogranicznych rozesłano specjalne „orientirowki”, zawierające schemat śledztwa, który należało jedynie uzupełnić miejscowym materiałem. Na ofiary wybrano tym razem partyjnych i oświatowych aktywistów korenizacji – budowniczych polskiej kultury proletariackiej⁶⁰.

Pierwsze aresztowania – wykorzystanie śledztwa w sprawie UWO

Rozpoczęcie aresztowań „polskich nacjonalistów” wymagało odpowiedniego pretekstu lub choćby pojedynczego przypadku, który pozwoliłoby na uwiarygodnienie wykrycia głęboko zakonspirowanej organizacji. W tym celu kierownictwo GPU postanowiło wykorzystać figurantów sprawy przeciwko UWO⁶¹. Na początku lata 1933 roku, w śledztwie przeciwko działaczom ukraińskim szczególnie

⁵⁸ Dość ciekawa wydaje się teza, iż do wyboru nazwy wydumanej przez GPU organizacji przyczyniły się działania polskich weteranów POW, którzy z wielkim rozmachem obchodzili kolejne rocznice powstania organizacji i aktywnie uczestniczyli m.in. w obchodach świąt państwowych, O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 285–287.

⁵⁹ Ibidem, s. 285–287.

⁶⁰ *Sprawa Polskiej...*, op. cit., s. 17.

⁶¹ Ukraińska Organizacja Wojskowa.

nacisk położono na wątki powiązań rzekomych członków organizacji z wywiadami Niemiec i Polski. W tym miejscu warto podkreślić, iż pomysł, aby ukraińscy nacjonaści, którzy uciekli z Galicji do ZSRR, mieli współpracować z Polakami w celu włączenia Ukrainy w skład państwa polskiego był wyjątkowo niedorzeczny. Absurdalność narzuconej przez kierownictwo GPU tezy w najmniejszym stopniu nie przeszkadzała ani prowadzącym śledztwo czekistom, ani też nadzorującemu sprawę kierownictwu partyjnemu.

Ostatecznie według danych „zdobytch” przez czekistów propolską frakcję w organizacji mieli reprezentować m.in. Warfłomiej Kopacz⁶², Osyp Wasylkow⁶³ i zaangażowany w działalność artystyczną Jakow Struchmanczuk⁶⁴. W protokołach jego zeznań pojawiał się jako kierownik POW w polskim teatrze w Kijowie aktor i reżyser Stanisław (Ostap) Horobijewski⁶⁵, którego aresztowano 16 czerwca

⁶² Warfłomij Kopacz-Chołodnyj, Serhij Chołodnyj, 1897–1937, ukraiński działacz komunistyczny, członek KPZU, po ucieczce do ZSRR KP(b)U, aresztowany w 1933 r. pod zarzutem przynależności do UWOW, skazany na łagry, rozstrzelany w 1937 r. *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 125.

⁶³ Osyp Wasylkow, właśc. Osyp Kriłyk, 1898–1933, ukraiński działacz komunistyczny, studiował prawo na Uniwersytecie Lwowskim, walczył przeciwko Polakom o Lwów, aktywnie działał w partii komunistycznej, skazany w tzw. procesie świętojurskim, zbiegł do Gdańska i kontynuował działalność komunistyczną, w wyniku rozłamu w KPZU w 1928 r. wykluczony z partii, w ramach protestu dobrowolnie wrócił do RP i odbył zasądzoną karę więzienia. Po zwolnieniu w 1932 r. wyjechał do ZSRR, osiedlił się w Charkowie, aresztowany w maju 1933 r. za przynależność do UWOW, stracony w tym samym roku; *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 125.

⁶⁴ Jakow Struchmanczuk, 1884–1937, absolwent Krakowskiej ASP, wykładowca Polskiego Technikum Pedagogicznego w Kijowie, Polskiego Wydziału Instytutu Muzyczno-Teatralnego im. Łysenki, pracownik naukowy Instytutu Polskiej Kultury Proletariackiej, zastępca dyrektora Muzeum Tarasa Szewczenki, w 1933 r. skazany na 10 lat łagrów na Wyspach Sołowieckich, w 1937 r. rozstrzelany; *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 140.

⁶⁵ Stanisław (Ostap) Horobijewski, 1903–1938, ur. we Lwowie, Ukrainiec, w trakcie walk o Lwów dostał się do polskiej niewoli. W 1921 r. aresztowany w związku z zamachem na J. Piłsudskiego, w 1923 r. zwolniony, nielegalnie przekroczył granicę z ZSRR, pracował jako nauczyciel, członek komsomołu, w 1927 r. wstąpił do Polskiego Studia Dramatycznego w Kijowie, eksternistycznie zdał egzaminy w Kijowskim Instytucie Oświaty Ludowej, od 1931 r. do momentu aresztowania był aktorem Polskiego Teatru Ludowego w Kijowie. W 1934 r. skazany na 5 lat łagrów, zwolniony warunkowo w 1937, ponownie areszto-

1933 roku podczas wyjazdu służbowego w Charkowie⁶⁶. Wkrótce rozpoczęły się kolejne aresztowania osób związanych z teatrem oraz miejscami zatrudnienia Jakowa Struchmanczuka. Wszystkim zatrzymanym postawiono zarzuty szpiegostwa na korzyść Polski, jednakże nazwa POW jeszcze nie została wówczas użyta. Sytuacja zmieniła się na początku lipca 1933 roku, kiedy to bazując na materiałach pozyskanych w trakcie śledztwa dotyczącego oskarżonych o szpiegostwo aktorów, rozpoczęto masowe aresztowania „polskich nacjonalistów”. W przeciwieństwie do wcześniejszych lat przynależność do partii nie gwarantowała już osłony przed aresztowaniem. Dnia 5 lipca 1933 roku Kijowski Wydział GPU USRR wystosował, zgodnie z obowiązującymi procedurami⁶⁷, wniosek do Komisji Kontroli Komitetu Miejskiego KPB(b)U o wyrażenie zgody na aresztowanie tow. Czesława Snadzkiego⁶⁸. Zgoda została udzielona bez zbędnej zwłoki i czekałsi przystąpili do realizacji ustalonego planu. Wśród aresztowanych znaleźli się m.in. doktorant Michał Łapiński, dyrektor Centralnej Polskiej Biblioteki w Kijowie Jan Organiszczak oraz kilkunastu innych polskich działaczy oświatowo-kulturalnych.

Rozpoczęcie działań przeciwko „polskim nacjonalistom” zbiegło się w czasie z nasileniem represji wobec Ukraińców oraz innych mniejszości narodowych zamieszkujących USRR. Symbolicznym punktem zwrotnym, kończącym dotychczasową politykę korenizacji i rozpoczynającym szeroko zakrojone represje przeciwko elitom

wany w 1938 r., 9 października 1938 skazany na karę śmierci i stracony, zrehabilitowany w 1957 r. *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 28.

⁶⁶ O tym, iż aresztowanie Horbijewskiego miało służyć jedynie jako pretekst dobitnie świadczy fakt, iż z zachowanych dokumentów wynika, że dopiero 16 stycznia 1934 r. miało miejsce jego przesłuchanie, podczas którego kategorycznie odrzucił wszystkie oskarżenia. Ale i tak go skazano jako członka UWU i POW. Pomimo tego, że był Ukraińcem, ze względu na miejsce pracy i sceniczne imię Stanisław brano go za Polaka. O. Rublow, O. Reprynczew, *Represji proty...*, op. cit., s. 116.

⁶⁷ W latach 20. i na początku lat 30. przepaść pomiędzy statusem społecznym członków partii a zwykłych mieszkańców ZSRR była ogromna, zarówno w dostępie do zaopatrzenia, jak i też w kwestiach prawnych, w tym również tych dotyczących zasad aresztowania i odpowiedzialności karnej. S. Biłokiń, *Masowyj...*, op. cit., s. 290.

⁶⁸ Czesław Snadzki, 1905–?, wykładowca Polskiego Instytutu Kultury Proletariackiej i Polskiego Instytutu Wychowania Społecznego w Kijowie, Inspektor szkół polskich w Kijowie, członek WKPB, zrehabilitowany w 1956 r. *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 13 i 115.

narodowym, była śmierć Mykoły Skrypnika⁶⁹, który 7 lipca 1933 roku popełnił samobójstwo⁷⁰. Już dzień później, czyli 8 lipca Przewodniczący GPU USRR Wsiewołod Balicki wystosował do Stalina i Jagody memorandum o wykryciu na Ukrainie Polskiej Organizacji Wojskowej. Według wstępnego raportu w przeciągu kilku dni aresztowano 22 osoby, z których większość przyznała się do winy⁷¹.

Przebieg śledztwa

W początkowej fazie śledztwo skupiało się w znacznej mierze na polskim środowisku teatralnym⁷². Grupa ta była jednak zbyt mało liczna, jak na ambitne plany kierownictwa GPU, które w celu wykrywania kolejnych powiązań i głęboko zakonspirowanych członków organizacji postanowiło wykorzystać materiały zdobyte podczas trwającego już śledztwa przeciwko UWO.

Z zachowanych dokumentów doskonale widać, iż „silniejsze” rozpracowanie polskiego wątku w UWO przyniosło wymierne sukcesy w postaci „ujawnienia” przez „skruszonych” Ukraińców współpracujących z nimi członków POW⁷³. Zeznania złożone zarówno przez pierwszą grupę aresztowanych członków POW, jak i też pozyskane od oskarżonych o przynależność do UWO sprawiły, iż prowadzone przez czekistów „śledztwo” zataczało coraz szersze kręgi, sięgając do wysoko postawionych urzędników oraz członków partii. Po niespełna miesiącu od pierwszych aresztowań Wsiewołod Balicki wystosował, datowany na 7 sierpnia 1933 roku, wniosek do Stalina i Jagody z proś-

⁶⁹ Mykoła Skrypnyk, 1872–1933, ludowy komisarz spraw wewnętrznych USRR 1921–1922, Sprawiedliwości 1922–1927, Oświaty 1927–1933. Wiosną 1933 r. odwołany ze stanowiska, stał się obiektem zaciętych ataków, po otrzymaniu wezwania do Moskwy na sąd partyjny popełnił samobójstwo. *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 19.

⁷⁰ O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 284.

⁷¹ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 121–124. HDA SBU F 13 Op.1 Spr. 180 t. 4 k 39–43. Memorandum Przewodniczącego GPU USRR Wsiewołoda Balickiego do J. Stalina i G. Jagody o wykryciu na Ukrainie Polskiej Organizacji Wojskowej.

⁷² *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 116–117. HDA SBU 60830 FP, t. 44, k. 3–4. Przyznanie się do winy aresztowanego kierownika artystycznego Teatru Polskiego w Kijowie Aleksandra Skibniewskiego; *ibidem* s. 118–120. HDA SBU 60830 FP, t. 44, k. 5–9. Protokół przesłuchania Aleksandra Skibniewskiego z 8 lipca 1933 r.

⁷³ *Ibidem*, s. 131–138.

bą o wyrażenie zgody na aresztowanie Bolesława Skarbka⁷⁴. Załatwienie „niezbędnych formalności” zajęło kilka dni. Ostatecznie Skarbek został aresztowany 15 sierpnia 1933 roku. Od pierwszych godzin po zatrzymaniu rozpoczęto jego intensywną „obróbkę”. Działania śledczych okazały się skuteczne, gdyż już 19 sierpnia Skarbek podpisał adresowane do Przewodniczącego GPU USRR Balickiego oświadczenie, w którym przyznał się do dokonanych przestępstw i wyraził zgodę na współpracę z organami ścigania⁷⁵. Ze względu na wagę sprawy oraz dotychczasową pozycję Skarbka w strukturach partii, przesłuchania zatrzymanego nadzorował Naczelnik Tajnego Oddziału Politycznego GPU USRR M. Aleksandrowski, a wszystkie kluczowe dokumenty były osobiście zatwierdzane przez szefa ukraińskich czekistów⁷⁶. Z zachowanych protokołów przesłuchań wynika, iż Skarbek od samego początku nie stawiał oporu i uwzględniał w swoich zeznaniach wszystkie wątki oraz osoby zasugerowane mu przez śledczych⁷⁷.

Bardzo podobnie postępowali inni aresztowani, którzy szli na współpracę ze śledczymi. Część z nich zgadzała się na nią niemalże od razu po zatrzymaniu, część dopiero po dłuższej „obróbce”. Największy opór czekistom stawiały aresztowane kobiety. Przykładem może być była dyrektor Polskiego Instytutu Pedagogicznego Ludwika Rudnicka, która dopiero po czterech miesiącach aresztu została złamana przez śledczych i zgodziła się na współpracę. Jak sama pisała w odręcznym przyznaniu się do winy

Pragnę szczerze i z czystego serca pokajać się przed władzą sowiecką i jako zupełnie nowy człowiek powrócić do pracy na rzecz interesów nowego socjalistycznego społeczeństwa – przyznając się do bycia winną w tym, iż byłam członkiem kontrrewolucyjnej organizacji POW (...). Cał-

⁷⁴ Ibidem, s. 141–142. HDA SBU Fond 13, op. 1, spr. 180, t. 4, k. 52–53. Raport Wsiewołoda Balickiego do J. Stalina i G. Jagody o konieczności aresztowania Skarbka z dnia 7 sierpnia.

⁷⁵ Ibidem, s. 145. Derżawnyj Archiw Chmielnickoj Oblasti (dalej: DACO) F 8840, op. 3, spr. 3297, k. 8, s. List B. Skarbka do Przewodniczącego GPU USRR W. Balickiego.

⁷⁶ Ibidem, s. 169–171. DACO F 8840, op. 3, spr. 3297, k. 85–91. Protokół przesłuchania sporządzony przez W. Balickiego.

⁷⁷ Ibidem, s. 150–160. DACO F 8840, op. 3, spr. 3297, k. 38–58. Protokół przesłuchania B. Skarbka odnośnie jego praktycznej działalności w POW, z dnia 1 września.

kowicie i ostatecznie zrywam z kontrrewolucją i proszę władzę sowiecką i organy GPU [by] dać mi możliwość, poprzez szczerą i oddaną pracę odkupić przed władzą i społeczeństwem dokonane przeze mnie przestępstwa i błędy. Dodatkowo złożę dokładnie i szczegółowe zeznania o działalności kontrrewolucyjnej POW i mojej działalności osobistej⁷⁸.

Dość długo opór stawiała również Zofia Halkiewicz, która 18 września 1933 roku, w obecności śledczych, podarła swoje wcześniejsze własnoręcznie napisane zeznania⁷⁹. Możemy się domyślać, iż ten odważny gest jedynie wzmógł presję ze strony czekistów. Ostatecznie 21 października 1933 roku Zofia Halkiewicz napisała odrębną samokrytykę, w której przyznała się do przynależności do POW.

Pragnę szczerze i z całego serca pokajać się przed władzą sowiecką i przyznać się do winy, że jestem członkiem POW stawiającym sobie za cel antysowiecką działalność rozkładową i obalenie władzy sowieckiej. Do wyżej wymienionej organizacji zwerbowano mnie w 1919 r. głównie za namową Skarbka. Analizując swoją działalność, postanowiłam zdecydowanie i raz na zawsze zerwać z wszelką działalnością kontrrewolucyjną i wstąpić na drogę absolutnie szczerzej pracy dla władzy sowieckiej i ludu pracującego całego świata (...)⁸⁰.

Podczas analizy zachowanych protokołów przesłuchań oraz materiałów ze spraw karnych Bolesława Skarbka i innych aresztowanych „członków” POW, pierwszą rzucającą się w oczy rzeczą jest specyficzny język i stylistyka, z wykorzystaniem której oskarżeni przyznają się do winy. Zapisy te nie mają nic wspólnego z realnymi, rzetelnie zapisywanymi protokołami przesłuchań, które powinny zawierać żywą, potoczną mowę. W aktach sprawy przeciwko POW (podobnie jak i w innych sprawach z tego okresu) większość wypowiedzi oskarżonych jest nie tylko pełna absurdałnej sowieckiej nowomowy, ale jest również „dopieszczona” do tego stopnia,

⁷⁸ O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 291.

⁷⁹ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 179. HDA SBU 60830 FP, t. 8, k. 13. Raport pełnomocnika Oddziału Specjalnego N. Czortkowa do Zastępcy Naczelnika Kijowskiego Obwodowego Oddziału GPU USRR Zinowija Halickiego w sprawie oskarżonej o przynależność do POW Zofii Halkiewicz.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 204–205. HDA SBU 60830 FP, t. 8, k. 19. Oświadczenie aresztowanej Zofii Halkiewicz z 21 października 1933 r. zawierające samokrytykę i przyznanie się do działalności w POW.

że aż razi swoją sztucznością, zdradzającą ordynarne fabrykowanie zeznań⁸¹.

W tym miejscu warto wspomnieć o metodach śledztwa stosowanych przez czekistów. W dostępnych źródłach (zarówno w skargach na przebieg śledztwa, oficjalnych zeznaniach złożonych w późniejszych procesach funkcjonariuszy GPU/NKWD, jak i też we wspomnieniach ocalałych) nie ma informacji na temat bezpośredniego stosowania przemocy fizycznej wobec aresztowanych w sprawie POW. Możemy się jednak domyślać, iż w przypadku wybranych aresztowanych, zwłaszcza mężczyzn, odmawiających współpracy ze śledczymi, dopuszczano się jednak tortur. Skala zjawiska nie była tak powszechna jak w latach 1937–1938, jednakże, jak słusznie zauważa S. Biłokiń, tortury były stosowane na wszystkich etapach śledztwa, choć dziś trudno ustalić, czego i w jaki sposób domagali się czekięści w konkretnym momencie⁸².

W sprawie przeciwko POW, podobnie jak i w innych głośnych sprawach prowadzonych w pierwszej połowie lat 30. XX wieku, powszechnie stosowano natomiast naciski w postaci pogorszenia warunków w areszcie, długości i sposobu przesłuchań czy też różnicowania zachowania samych czekistów, którzy w zamian za współpracę zachowywali się bardziej uprzejmie w stosunku do zatrzymanych. Prowadzący śledztwo uciekali się również do kłamstw i manipulacji, wmawiając oskarżonym, iż partia oczekuje od nich lojalnej postawy. Andrzej Grygorowicz⁸³ w swojej skardze do Generalnego Prokuratora ZSRR Kogana szczegółowo opisał metody fabrykowania całej sprawy. Według jego relacji, śledczy zaproponował mu schemat-konspekt wymyślonej organizacji, do którego dołączył zeznania aresztowanych, którzy już współpracowali ze śledztwem. Grygorowicz wspominał, że jak tylko trafił do celi, to inni aresztan-

⁸¹ Na absurdalność języka stosowanego w protokołach zwrócił uwagę m.in. S. Biłokiń; S. Biłokiń, *Masowij...*, op. cit., s. 89.

⁸² Ibidem, s. 83.

⁸³ Andrzej Grygorowicz, 1878–?, ur. we wsi Trusy k. Stanisławowa, dawny mienszewik, od 1918 r. w WKP(b), inspektor ds. polskich w Okręgowym Wydziale Oświaty Ludowej w Winnicy, w ramach śledztwa „wyznaczony” na komendanta POW na Podolu. Wyrokiem sądu w 1934 r. skazany na 5 lat pobytu w łagrach. Wyrok odbywał w republice Komi, w 1935 r. po apelacji wyrok zmniejszono do 3 lat, zwolniony 21 czerwca 1936. Księga Pamięci Republiki Komi, wersja elektroniczna na [ru/openlist/wiki/Григорович_Андрей_Яковлевич_\(1879\)](http://ru/openlist/wiki/Григорович_Андрей_Яковлевич_(1879)) [dostęp: 03.02.2022].

ci krzyknęli: „Oto zjawił się zaplanowany wojewoda »POW«, zaraz sprawa ruszy”. Współwięźniowie podali mu spis winnickiego ośrodka organizacji oraz to, co należało o kim mówić w zeznaniach. Dodatkowo prowadzący śledztwo przekonywali go, iż jest członkiem partii, osobą politycznie uświadomioną, a sprawa ma charakter polityczny przeciwko państwu polskiemu, więc powinien pomagać, bo taka jest konieczność państwowa⁸⁴. Z treści skargi wynika, iż Grygorowicz ostatecznie doszedł do wniosku, że tworzona mistyfikacja jest sprawą ogromnej wagi państwowej i zgodził się na współpracę. Wówczas skontaktowano go z innymi więźniami, tak aby wszyscy uzgodnili zeznania. Z późniejszych relacji wiemy, iż podczas tworzenia zeznań zdarzały się nawet wypadki komiczne. Przykładem może tu być kwestia ustalenia czasu powstania „ośrodka” POW w Berdyczowie, gdzie wskazany przez czekistów „komendant” twierdził, wbrew wcześniejszym ustaleniom, że Grygorowicz kazał mu go zorganizować w 1930. Dopiero po zaciętych targach aresztowani członkowie POW ustalili, że rzekome wydarzenie miało miejsce w 1932. Pomimo tego typu wpadek proces fabrykowania zeznań przebiegał wyjątkowo sprawnie – jak to później określano – w atmosferze „twórczej współpracy”⁸⁵.

Dla zachowania pozorów, mających stworzyć wrażenie rzetelnego śledztwa, organizowano również konfrontacje kluczowych oskarżonych, podczas których „ostatecznie ustalano” bieg wydarzeń. Na najwyższym szczeblu zorganizowano nawet konfrontację⁸⁶ Skarbka i Michajłowa-Łapińskiego⁸⁷. Jeżeli tego typu działania nie pomagały i przesłuchiwanie nadal składało zeznania sprzeczne z ogólnie przyjętym scenariuszem, to po prostu nie włączano ich do akt sprawy. Metody fabrykowania zeznań były standardem, nie tylko w przypadku sprawy POW, ale także w innych śledztwach prowadzonych pod nadzorem S. Bruka. Na temat stosowanych przez niego metod zeznawał podczas przesłuchania 12 sierpnia 1937 roku aresztowany funkcjonariusz NKWD N. Gruszewskij:

⁸⁴ *Sprawa Polskiej...*, op. cit., s. 20–21.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 21.

⁸⁶ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 164. DACO F 8840, op. 3, spr. 3297, k. 76–84. Protokół konfrontacji 164–168.

⁸⁷ Michał Michajłow, właściwie Łapiński, 1910–1934, działacz PPS-Lewicy i KPZU, po ucieczce do ZSRR wstąpił do KP(b)U, wykładowca w Instytucie Polskiej Kultury Proletariackiej, w 1934 r. skazany na karę śmierci, wyrok wykonano; *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 6, op. cit., s. 36.

Rozmieszczeniem w celach zarządzał Bruk, on też kierował zeznaniami aresztowanych. Jeżeli tylko Bruk zechciał, to przyznanie się aresztowanego było pewne i śledczy miał sukces. Popadłszy w niełaskę u Bruka śledczy siedział bez rezultatów. Praca w celach, podczas której aresztowanym często podpowiadano potrzebne nazwiska, była kontynuowana na przesłuchaniach. Brano tylko wygodne zeznania. Tych niewygodnych albo nie brano, ale je chowano. [Stosowano] ulgi dla aresztowanych, którzy się przyznali: lepsze jedzenie, widzenia, paczki, wszelkiego rodzaju obietnice – to wszystko uzupełniało zdradziecki system prowadzenia śledztwa. Tam, gdzie aresztowani nie przyznawali się do winy, sprawę opracowywano na podstawie protokołów innych aresztowanych⁸⁸.

Stosowane przez czekistów metody przynosiły dość dobre rezultaty. 28 września 1933 roku obszernie zeznania zaczął składać Henryk Politur-Radziejowski⁸⁹, który nie tylko przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów, ale również obciążył kolejne wskazane przez czekistów osoby. Następne tygodnie mozolnych przesłuchań przynosiły coraz to nowe nazwiska „członków” organizacji. 28 października 1933 roku do winy przyznała się wspomniana już wcześniej L. Rudnicka, która wskazała kolejne osoby⁹⁰. Machina nabierała rozpędu, a fikcyjna organizacja rozrastała się, obejmując kolejne regiony Ukrainy.

Ostatecznie do początków 1934 roku kijowskie GPU aresztowało 114 osób⁹¹. O postępach w śledztwie przeciwko POW na bieżąco informowano najwyższe czynniki partyjne⁹², przy okazji wykorzystując

⁸⁸ Cytat za: S. Biłokiń, *Chto awtor zwynuwaczeń, za jakymy rozstriliuwały*, <https://www.s-bilokin.name/Personalialia/Jurkevych.html> [dostęp: 30.06.2021].

⁸⁹ Henryk Politur-Radziejowski, syn Ignacego, 1899–1937, od 1919 r. na Ukrainie, w latach 1927–1929 zastępca redaktora gazety „Sierp”, w 1930 r. kierownik sekcji polskiej Kijowskiego Archiwum Historycznego, od 1931 r. pracownik naukowy Polskiego Instytutu Kultury, od grudnia 1932 r. kierownik katedry w Polskim Instytucie Pedagogicznym, aresztowany 8 września 1933 r. 26 lutego 1934 skazany na 10 lat łagrów, we wrześniu 1937 r. wywieziony z łagru do Zarządu do Kijowa, w celu dodatkowego śledztwa, 1 października 1937 skazany na śmierć, rozstrzelany 4 października 1937 r. w Kijowie, zrehabilitowany w 1957, *Sprawa Polskiej...*, op. cit., s. 77.

⁹⁰ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 247–248. HDA SBU Fond 6, op. 1, spr. 608030 FP, t. 45, k. 4. Przyznanie się Ludwicy Rudnickiej do działalności w POW.

⁹¹ O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 288.

⁹² Przykładem mogą tu być regularne raporty S. Kosiora: *Sprawa Polskiej...*,

raporty do odpowiedniego „naświetlenia” stanu spraw we wszystkich polskich instytucjach. Z pochodzącego z drugiej połowy października 1933 roku sprawozdania „O stanie masowej pracy społecznej wśród Polaków na Ukrainie” możemy dowiedzieć się o rozmachu podjętych działań. Najwięcej aresztowanych, bo aż 27, wywodziło się z Polskiego Instytutu Wychowania Społecznego w Kijowie oraz z Instytutu Polskiej Kultury Proletariackiej (14 osób). Kolejną grupą aresztowanych byli nauczyciele polskich szkół w Kijowie – 10 osób oraz nauczyciele pracujący na prowincji i w RobFakach – 14 osób. W gronie aresztowanych znalazło się również sześciu pracowników Wydawnictwa Mniejszości Narodowych w Kijowie, pięciu pracowników Wydawnictwa Mniejszości Narodowych w Charkowie, osiem osób z Teatru Polskiego w Kijowie, cztery z Polskiej Centralnej Biblioteki w Kijowie oraz 12 pracowników Klubów Polskich w Kijowie i Charkowie. Aresztowania, pod zarzutem przynależności do POW, nie ominęły również sześciu redaktorów polskojęzycznej prasy⁹³.

Równoległe z zatrzymaniami i wprowadzanymi przez partię zmianami kadrowymi, rozpoczęto zmasowaną nagonkę prasową na aresztowanych. Nazwisko Skarbka stało się synonimem zakamuflowanego szkodnika, który podstępem wkraść się w szeregi partii i swoją wrogą działalnością sabotował działalność władzy sowieckiej. W licznych artykułach demaskujących wrogą działalność, wykorzystywano nawet utworzone od nazwiska „Szefa POW” określenia takie jak „skarbkki” i „skarbkowszczyzna”⁹⁴.

Sprawy aresztowanych omawiano na wszystkich szczeblach partyjnej hierarchii, począwszy od KC KP(b)U, aż po podstawowe komórki partyjne, do których należeli wykryci przez GPU „wrogowie”. Podczas wspólnego plenum CK KP(b)U i Komisji Kontroli Partyjnej Stanisław Kosior bezpośrednio omawiał przykład Skarbka, cytując nawet wybrane fragmenty protokołów przesłuchań⁹⁵. Przekaz dla pod-

op. cit., s. 74–77. HDA SBU Fond 16, op. 26, spr. 2, ark. 46–51. Raport Przewodniczącego GPU USRR W. Balickiego dla Sekretarza Generalnego CK KP(b)U S. Kosiora o wykryciu i rozpoczęciu likwidacji POW.

⁹³ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 221–228. HDA SBU Fond 13, op. 1, spr. 180, t. 4, k. 97–110. Sprawozdanie SPU GPU USRR o stanie masowej pracy społecznej wśród Polaków na Ukrainie.

⁹⁴ O. Rublow, O. Reprynczew, *Represji proty...*, op. cit., s. 116.

⁹⁵ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 266–267. CDAHOU F1, op. 1, spr. 422, k. 40, 45. Fragment referatu Sekretarza Generalnego KC KP(b)U Stanisława Kosiora pt. „Podsumowanie i najbliższe zadania polityki narodowościowej

władnych – zarówno tych z GPU, jak i też ze struktur wewnątrzpartyjnych był jasny – należało jak najszybciej oczyścić partię ze wszystkich wrogich elementów. 13 grudnia 1933 roku jako pierwszego wyrzucono z partii Bolesława Skarbka – jak napisano w oficjalnym uzasadnieniu: „Za aktywny udział w kontrrewolucyjnej organizacji faszystowskiej”⁹⁶. Kolejne decyzje „kadrowe” podjęto po kilku tygodniach. 28 stycznia 1934 roku wyrzucono z partii Henryka Politura, Stanisława Dobrzyńskiego oraz sześciu innych wysoko postawionych działaczy⁹⁷.

Wykorzystując swoje możliwości wpływu na zeznania aresztowanych, Wsiewołod Balicki postanowił wpleść sprawę POW w wewnętrzne rozgrywki aparatu GPU/NKWD. Celem przygotowanego przez niego ataku był zastępca naczelnika Wydziału Specjalnego OPGU ZSRR Ignacy Sosnowski (Dobrzyński)⁹⁸, którego w swoich zeznaniach obciążył Michajłow-Łapiński⁹⁹. Próba uderzenia w Sosnowskiego okazała się jednak nieudana. Wpływy Balickiego w centrali okazały się zbyt słabe, gdyż kierownictwo OPGU oddelegowało w celu sprawdzenia sensacyjnych zeznań samego Sosnowskiego, który wyposażony w specjalne pełnomocnictwa zaczął osobiście przesłuchiwać aresztowanych. Łapiński-Michajłow na pierwszym przesłuchaniu powtarzał wyuczone formułki. Sytuacja zmieniła się dopiero w momencie, gdy Sosnowski zatelefonował, przedstawiając się w obecności przesłuchiwanego. Przerażony Łapiński pobladł i od razu zaczął składać inne zeznania. Sosnowski, korzystając ze specjalnych pełnomocnictw, wywiózł ze sobą aresztowanego do Moskwy. Nie pomogły nawet ponaglenia Balickiego, który żądał zwrotu więź-

na Ukrainie”, ogłoszonego na wspólnym plenum CK CKK KP(b) U, dotyczący kontrrewolucyjnej działalności Skarbka.

⁹⁶ Ibidem, s. 270, DACO F 8840, op. 3, spr. 3296, k. 11. Wyciąg z protokołu nr 120 z posiedzenia prezydium CKK KP(b)U z dnia 13 grudnia 1933 r.

⁹⁷ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 6, op. cit., s. 45–47. HDA SBU Fond Spraw wstrzymanych, spr. 60830 – FP, t. 16, k. 389–390. Protokół nr 2a/74 z posiedzenia kolegium partyjnego Kijowskiej Obwodowej Komisji Kontroli z dnia 28 stycznia 1934 r.

⁹⁸ Ignacy Sosnowski (Dobrzyński), ur. 1897 w Rydze, członek POW, oficer II Wydziału Sztabu Generalnego WP, w czerwcu 1920 r. aresztowany przez CzK, po przewerbowaniu rozpoczął służbę w sowieckich organach bezpieczeństwa, od 1930 r. w centrali OGPU, aresztowany na początku wielkiej czystki, rozstrzelany 15 listopada 1937 r. A. Zdanowicz, *Swoji ili czużoj? – Swoj!*, [w:] *Tajnyje operaczi rossijskich specstuzb z IX po XXI wiek*, Moskwa 2000, s. 208–209.

⁹⁹ J. Szapował, W. Zołotariew, *Gilotyna...*, op. cit., s. 221.

nia w celu dalszego prowadzenia śledztwa¹⁰⁰. W zaistniałej sytuacji Łapiński-Michajłow stał się niewygodnym świadkiem rozgrywek pomiędzy wysoko postawionymi czekistami. Jego zeznania mogły pogrzyżyć zarówno Sosnowskiego, jak i też Balickiego. Najprawdopodobniej to właśnie z tego powodu zdecydowano się na wymierzenie mu najwyższego wymiaru kary.

Na początku 1934 roku przystąpiono do finalizacji sprawy i przekazania aktów oskarżenia Trójkom Sądowym GPU. Zarzuty dla większości aresztowanych, za przynależność do POW, przedstawiono w kilku zbiorczych aktach oskarżenia¹⁰¹. W pierwszym ogólnym, podpisanym przez Balickiego w kwietniu 1934 roku, skupiono się głównie na „centrali” organizacji, w skład której mieli wchodzić polscy działacze z Kijowa i stołecznego Charkowa. „Procesy” nad oskarżonymi o przynależność do POW rozpoczęły się w drugiej połowie lutego 1934 roku. W większości przypadków Trójka Sądowa przy Kolegium GPU USRR przychyliła się do żądań oskarżenia i zasądzała proponowane przez prokuraturę kary, wynoszące najczęściej od 5 do 10 lat łagrów. 23 lutego 1934 roku, po rozpatrzeniu w Charkowie sprawy Bolesława Skarbka, skazano go na rozstrzelanie¹⁰². Wyrok ostatecznie 9 marca zatwierdziło Kolegium Sądowe OGPU USRR, które poleciło również przekazać zamkniętą w ten sposób sprawę do archiwum¹⁰³. Pomimo wiążącego wyroku dość długo

¹⁰⁰ Ibidem, s. 222–223.

¹⁰¹ HDA SBU Fond 13, op. 1, spr. 1038, Akt oskarżenia w sprawie POW; HDA SBU Fond 16, op. 1, spr. 3, Akt oskarżenia w sprawie Polskiej Organizacji Wojskowej; HDA SBU Fond 16, op. 1, spr. 11, Akt oskarżenia w sprawie ukraińskiej grupy kierowniczej Polskiej Organizacji Wojskowej; HDA SBU Fond 16, op. 1, spr. 12, Akt oskarżenia w sprawie grupy terrorystycznej Polskiej Organizacji Wojskowej; HDA SBU Fond 16, op. 1, spr. 78, Akt oskarżenia w sprawie POW przeciwko: Grygorowiczowi, Pakulskiemu, Titowowi, Jaroszyńskiemu, Brzozowskiemu i innym; HDA SBU Fond 16, op. 1, spr. 124, Akt oskarżenia w sprawie POW przeciwko Świdierskiemu, Naskreńskiemu, Lewickiemu, Kwaśniewskiemu i innym oraz Akt oskarżenia przeciwko Organizacji szpiegowskiej oddziału II polskiego Sztabu Generalnego.

¹⁰² *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 6, op. cit., s. 191. Derżawnyj Archiw Czernichowskiej Obłasti (dalej: DACzO) F 8840, op. 3, spr. 3296, t. 1, k. 9. Wyrok Trójki Sądowej przy Kolegium GPU USRR w sprawie Bolesława Skarbka, Charków 23 lutego 1934.

¹⁰³ Ibidem, s. 334. DACO, F 8840, op. 3, spr. 3296, t. 1, k. 10. Wyciąg z protokołu posiedzenia Kolegium Sądowego OGPU z dnia 9 marca 1934 r.

zwlekano z egzekucją. Bolesław Skarbek był postacią zbyt wysoko postawioną, ażeby można go było rozstrzelać bez wyraźnej sankcji politbiura. Stosowna zgoda nadeszła dopiero po prawie trzech miesiącach od skazania. W dniu 2 czerwca 1934 roku Wsiewołod Balicki otrzymał polecenie niezwłocznego wykonania wyroku. Egzekucja Skarbka miała miejsce dzień później, czyli 3 czerwca 1934 roku.

Sprawa POW na Podolu

Śledztwo w sprawie działalności POW w Kijowie było jedynie częścią większego planu przeprowadzenia represji w polskim środowisku USRR. Wykrycie „centrum kierowniczego” ulokowanego w instytucjach odpowiedzialnych za kształcenie polskich nauczycieli i pracowników kulturalno-oświatowych pozwoliło na rozszerzenie działań na prowincję – szczególnie zaś na gęsto zamieszkałe przez Polaków przygraniczne rejony Podola i Żytomierszczyzny. Schemat typowania „członków” POW był bardzo prosty i polegał na wyłuskiwaniu absolwentów oraz współpracowników Polskiego Technikum Pedagogicznego i innych polskich instytucji w Kijowie, których po zakończeniu studiów wysyłano do pracy w polskojęzycznych szkołach i organizacjach kulturalno-oświatowych. Nadzór nad śledztwem na Podolu powierzono gwarantującemu „dobre wyniki” naczelnikowi grupy śledczej SPO GPU Salomonowi Brukowi, którego w październiku 1933 roku oddelegowano do Winnicy.

Według scenariusza, realizowanego pod nadzorem Salomona Bruka, Podolska Filia POW była kierowana przez inspektora ds. polskich Ludowego Komisariatu Oświaty w obwodzie winnickim Andrzeja Grygorowicza, który wykorzystując stanowisko służbowe, umieszczał swoich ludzi w poszczególnych szkołach i nadzorowanych przez siebie organizacjach oświatowych. W skład kierownictwa Podolskiej Filii POW mieli wchodzić również: pomocnik kierownika szkoły polskiej w Winnicy Ryszard Pakulski, wykładowca w Technikum Energetycznym w Winnicy Henryk Turzański oraz wykładowca w Instytucie Farmaceutycznym Kazimierz Jankowski¹⁰⁴. Schemat działań czekiistów zakładał zatrzymywanie wszystkich, którzy mieli pecha w swoim życiu zawodowym lub szkolnym spotykać się z głównymi podejrzanymi lub po prostu utrzymywać z nimi koleżeńskie stosunki. Było

¹⁰⁴ HDA SBU Fond 13, spr. 78, ark. 1-102, Akt oskarżenia w sprawie „Polskiej Organizacji Wojskowej »POW«” na Podolu z dnia 23 lutego 1934 r.

to szczególnie dotkliwe w przypadku inspektorów szkolnych oraz nauczycieli, którzy z racji wykonywanej pracy mieli bardzo szeroki krąg kontaktów. Podczas stawiania zarzutów, masowo wykorzystywano fakt rutynowego oddelegowywania do pracy w wiejskich szkołach absolwentów techników pedagogicznych, który przedstawiano jako „celowe wysłanie w teren przez organizację”. Podobnie interpretowano również coroczne zjazdy metodyczne dla nauczycieli oraz wizyty inspektorów oświatowych w poszczególnych szkołach – zdaniem śledztwa służyły one tworzeniu nowych komórek organizacji, przekazywaniu instrukcji z centrali oraz odbieraniu z terenu materiałów o charakterze szpiegowskim. Masowo zatrzymywano również wykładowców, studentów i absolwentów techników pedagogicznych, którym zarzucano, iż zostali zawerbowani przez swoich nauczycieli, a następnie wysyłani przez nich na prowincję, w celu prowadzenia działalności wywrotowej. Przykładem tego typu fabrykowania rozbudowanych komórek POW są zeznania dyrektora Polskiego Technikum Pedagogicznego w Proskurowie Ilii Strutyńskiego, który w ramach współpracy ze śledztwem „sypnął” nie tylko swoich kolegów po fachu, lecz także całą masę swoich uczniów.

Na podstawie zachowanych raportów możemy stwierdzić, iż nadzorowane przez Salomona Bruka śledztwo postępowało nadzwyczaj sprawnie, zwłaszcza iż większość oskarżonych ofiarnie współpracowała z prowadzącymi sprawę czekistami, nie tylko przyznając się do winy, ale także fabrykując zeznania, dotyczące wskazanych osób¹⁰⁵. O rozmachu działań podjętych przez czekistów świadczy fakt, iż tylko na Podolu, w ramach sprawy przeciwko POW do 31 stycznia 1934 roku aresztowano łącznie 511 osób, w tym: 52 w Winnicy, 55 w Płoskirowie, 104 w Starokonstantynowie, 33 w Gródku Podolskim, 36 w Antoninach, 22 w Berdyczowie, 37 w Teofipolu i 38 w Szepietówce. Komórki POW wykryto łącznie w 24 rejonach. Wśród aresztowanych znalazło się 103 nauczycieli oraz większość studentów Polskiego Technikum Pedagogicznego w Płoskirowie¹⁰⁶.

¹⁰⁵ O postępach w śledztwie regularnie informowano przełożonych w Charkowie; HDA SBU Fond 13, spr. 1087. ark. 1–12, Raport zastępcy naczelnika obwodowego wydziału GPU USRR w Winnicy J. Pana o przebiegu śledztwa w sprawie „POW” z dnia 13 grudnia 1933 r.

¹⁰⁶ *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1. t. 6, op. cit., s. 49–89. HDA SBU Fond 13, op. 1, spr. 180, k. 1–37. Szczegółowa informacja nr 7 o przebiegu śledztwa w sprawie Polskiej Organizacji Wojskowej z dnia 31 stycznia 1934 r.

Sprawa Podolskiej Filii POW zawierała również niezwykle rozbudowany wątek szpiegowski, w który wplątano rodzinę Kaweckich z rejonu starokonstantynowskiego. Głównym pretekstem, umożliwiającym czekistom postawienie zarzutów, był fakt, iż po 1921 roku rodzina została rozdzielona granicą: dwójka rodzeństwa: Stanisław i Pelagia Kaweccy zostali po sowieckiej stronie, zaś ich trzech bracia zamieszkali w Polsce. Według aktu oskarżenia dwóch braci Kaweckich było pracownikami II Oddziału Polskiego Sztabu Generalnego, a zamieszkałe w Związku Sowieckim rodzeństwo aktywnie im pomagało¹⁰⁷. Wśród aresztowanych znalazły się również kobiety, głównie nauczycielki i urzędniczki. Przykładem mogą tu być Jadwiga Bojakowska – pedagog w polskiej szkole w Berdyczowie, której zarzucono bycie łączniczką pomiędzy prowincją a centralą organizacji w Kijowie, czy też Maria Szulc, o której w akcie oskarżenia napisano, iż

Była wychowywana na koszt polskiego towarzystwa charytatywnego „Dobroczynność”, uczestniczka religijnego nacjonalistycznego kółka „Żywa róża”, wcześniej nie sądzona, wykształcenie wyższe. Siostra Szulc za działalność kontrrewolucyjną została skazana na najwyższy wymiar kary – rozstrzelanie, zamienione następnie na 10 lat. Ostatnie miejsce pracy – pedagog w Gródku¹⁰⁸.

Niezwykle szerokie postawienie zarzutów dawało czekistom oraz kierownictwu partyjnemu możliwość znalezienia „winiących” wypaczeń i szkodnictwa niemalże w każdej dziedzinie życia, począwszy od polityki narodowościowej, oświaty, aż po podburzanie chłopów przeciwko kolektywizacji. Ilość zatrzymanych w toku śledztwa znacząco przekroczyła oczekiwania GPU. Niestety, nie dysponujemy materiałami (o ile w ogóle takowe powstały), które wskazywałyby na odpowiednie polecenia „z góry”, jednakże sam fakt, iż przy ponad 500 zatrzymanych ostatecznie w ramach zbiorczego aktu oskarżenia przeciwko Podolskiej Filii POW zarzuty postawiono jedynie 52 osobom¹⁰⁹, świadczy o tym, że skala operacji miała być

¹⁰⁷ HDA SBU Fond 13, spr. 78, ark. 96, Akt oskarżenia w sprawie „Polskiej Organizacji Wojskowej »POW«” na Podolu z dnia 23 lutego 1934 r.

¹⁰⁸ HDA SBU Fond 13, spr. 78, ark. 96, Akt oskarżenia w sprawie „Polskiej Organizacji Wojskowej »POW«” na Podolu z dnia 23 lutego 1934 r.

¹⁰⁹ HDA SBU, Fond 13, spr. 78, ark. 1–102. Akt oskarżenia w sprawie „Polskiej Organizacji Wojskowej »POW«” na Podolu z dnia 23 lutego 1934 r.

jednak ograniczona lub przynajmniej rozłożona w czasie, tak aby dać pretekst i „materiał ludzki” do kolejnych represji¹¹⁰.

Ostatecznie spośród 52 oskarżonych w sprawie Podolskiej Filii POW cztery osoby nie przyznały się do winy, cztery zaś wyłączono z ogólnego śledztwa, w celu kontynuowania innych wątków. Dla pozostałych oskarżonych, podobnie jak i w przypadku „kijowskiej centrali”, zażądano czterech wyroków śmierci (Wacław Jaroszyński, Kazimierz Ryżko, Piotr Tunicki, Aleksander Jakuszewski), dla pozostałych zaś domagano się kar od 5 do 10 lat łagrów lub kilkuletniej zsyłki¹¹¹.

Przygotowany przez czekistów akt oskarżenia został tego samego dnia zatwierdzony przez prokuratora winnickiego Wydziału GPU Siemionowa, który wysoko ocenił jakość pracy śledczych i zgodził się z wszystkimi stawianymi zarzutami. W swojej ocenie materiałów śledztwa podkreślił, iż z 48 oskarżonych tylko czterech nie przyznało się do winy, pozostałych 44 dobrowolnie potwierdziło swoją przynależność do POW. Pomimo tego, iż decyzja mogła być tylko jedna, Siemionow odważył się na wytknięcie czekistom braku jakichkolwiek materialnych dowodów na istnienie i działalność organizacji:

Poważnym mankamentem śledztwa jest niedostateczne zabezpieczenie oskarżenia dowodami rzeczowymi, w rezultacie czego oskarżenie podparte jest głównie na zeznaniach członków organizacji kontrrewolucyjnej. Wielu oskarżonych w sprawie zeznawało, że organizacja rozpowszechniała wśród ludności kontrrewolucyjne ulotki i literaturę. Podczas śledztwa nie podjęto wystarczających działań, mających na celu odnalezienie ulotek i literatury¹¹².

Ostatecznie sprawa została przekazana Trójce Sądowej GPU USSR, która zrezygnowała z zasądzenia kary śmierci, zamieniając ją na wyroki od 5 do 10 lat łagrów. Osądzenie głównych podejrzanych nie zakończyło jednak sprawy, gdyż na podstawie uzyska-

¹¹⁰ Dobitnie świadczą o tym losy osób, które przewijały się przez sprawę POW w latach 1933–1934 i zostały uniewinnione. NKWD powróciło do nich w 1937 r., wykorzystując dawne materiały; O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 288.

¹¹¹ HDA SBU Fond 13, spr. 78, ark. 1–102. Akt oskarżenia w sprawie „Polskiej Organizacji Wojskowej »POW«” na Podolu z dnia 23 lutego 1934 r.

¹¹² HDA SBU, Fond 13, spr. 78, ark. 103–106. Opinia Prokuratora Winnickiego Wydziału GPU Siemionowa na temat aktu oskarżenia przeciwko Polskiej Organizacji Wojskowej z dnia 23.02.1934 r.

nych zeznań kontynuowano aresztowania zarówno szeregowych nauczycieli, jak i też wysoko postawionych działaczy partyjnych. W dniu 2 kwietnia 1934 roku, pod zarzutem przynależności do POW, aresztowano Józefa Teodora¹¹³ – niegdysiejszego pracownika PolBiura CK KP(b)U, a 13 grudnia 1934 Jana Saulewicza¹¹⁴ – „ojca chrzestnego” rejonu Marchlewskiego. Ostatecznie, w ramach przygotowań i poszukiwania uzasadnienia do likwidacji Marchlewszczyzny w 1935 roku, sfabrykowano sprawę Wołyńskiego Centrum POW¹¹⁵.

Według ogólnych podsumowań do końca 1936 roku, w ramach sprawy POW skazano łącznie 225 osób, spośród których dwie zostały stracone, a 211 otrzymało wyroki więzienia bądź zostało zesłanych w oddalone rejony ZSRR¹¹⁶.

Pokłosie sprawy POW – masowe skargi na działania GPU

Sprawa POW nie zakończyła się wraz z procesami. Znaczna część żarliwych komunistów, którzy uwierzyli w zapewnienia czekistów o „wyższej konieczności” i „potrzebie partii”, poczuła się oszukana. Otrzeźwienie przyszło dopiero po zapadnięciu wyroków skazujących. Rozpoczęto wówczas masowe pisanie skarg do wszystkich możliwych instancji. 20 kwietnia 1934 roku, oczekując na etapowanie do łagrów, Andrzej Grygorowicz kończył swoją, cytowaną już wcześniej, skargę na metody śledztwa i nakłanianie go do składania fałszywych zeznań, następującymi słowami:

¹¹³ Józef Teodor, 1900–1937, ur. w Warszawie, Żyd, dziennikarz, w latach 1920–1921 służył w Armii Czerwonej, pracował w sowieckich wydawnictwach polskojęzycznych m.in. był redaktorem gazety „Sierp”, od listopada 1933 r. redaktor naczelny Państwowego Wydawnictwa Literatury Dziecięcej w Charkowie, w 1934 r. skazany na 5 lat łagrów, wyrok odbywał w Kazachstanie, w 1937 r. ponownie aresztowany i przewieziony do Kijowa, gdzie przyznał się do zatajenia zeznań w śledztwie z 1934 r. Rozstrzelany 4 października 1937 r., zrehabilitowany w 1958, *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 5, op. cit., s. 33.

¹¹⁴ Jan Saulewicz, 1897–1937, ur. w polskiej rodzinie szlacheckiej na Witebszczyźnie, działacz komunistyczny, współtwórca polskiego rejonu autonomicznego, aresztowany w 1934 r., skazany na łagry, karę odbywał w republice Komi, rozstrzelany w 1937 r., O. Rublow, *Saulewicz Jan Dominikowicz*, [w:] *Encyklopedia Istorii Ukrainy*, www.history.org.ua, [dostęp: 03.02.2022].

¹¹⁵ Idem, *Szkic do...*, op. cit., s. 300.

¹¹⁶ Ibidem, s. 288.

Oświadczam, że nigdy nie byłem członkiem POW i osób, które do niej należą nigdy nie znałem. Zostałem podstępnie sprowokowany, podpisałem nieprawdę, dawałem prokuratorowi nieprawdziwe zeznania. Wyznaję swoją winę w tym, że jako członek partii nie miałem mężstwa po bolszewicku uderzyć w całe to kłamstwo przed prokuratorem. Nie umiałem się obronić i udowodnić nie tylko GPU, ale i partii, że nie jestem kontrrewolucjonistą. Uważam to za swój największy błąd w ciągu 56 lat mojego życia¹¹⁷.

O sytuacji bezpośrednio po ogłoszeniu wyroków wspominał zastępca dyrektora Polskiego Instytutu Pedagogicznego Czesław Snadzki. Według jego relacji, złożonej w 1956 roku, na spacerniaku przed wysłaniem do łagrów spotkał Politura i Dobrzyńskiego, którzy fabrykowali większość zeznań w sprawie POW. Obaj otwarcie stwierdzili, że to wszystko kłamstwa, ale musieli, bo w przeciwnym razie by ich rozstrzelano, a poza tym takie mieli polecenie partii¹¹⁸. Walka o odzyskanie „dobrego imienia” była kontynuowana również po wywiezieniu skazanych do łagrów. Wspomniany powyżej Czesław Snadzki 24 sierpnia 1935 roku z łagru napisał do tow. Jeżowa list, w którym twierdził, iż śledczy przekazał mu wydrukowane przemówienie tow. Kosiora z charakterystyką UWÓ oraz wydał mu polecenie, ażeby na jego podstawie sporządził zeznania dotyczące POW¹¹⁹. Najwięcej zamieszania wywołała jednak skarga napisana przez skazanego na 5 lat łagrów Bronisława Berga, którego zesłano do pracy przy budowie słynnego Kanału Białomorskiego. W przeciwieństwie do pozostałych skazanych, Bronisław Berg nie pisał do instytucji sowieckich, ale bezpośrednio do szefa Kominternu Georgija Dmitrowa. W swoim liście, datowanym na 3 lutego 1936 roku, zwracał się nie tylko we własnej sprawie, ale próbował interweniować w kwestii losów działaczy KPP i emigrantów politycznych z Polski, których po przybyciu do ZSRR skazywano na wieloletnie wyroki. Berg dokładnie opisał metody śledztwa, w tym tzw. „konwejer”, polegający na ciągłych, trwających po trzy doby przesłuchaniach, prowadzonych bez jedzenia, snu i możliwości załatwienia potrzeb fizjologicznych. Podawał również przykłady „specjalnego traktowania” niektórych więźniów, w tym m.in. ciężko chorego gruźlika, którego dobę trzymano w wannie z zimną wodą.

¹¹⁷ Cytat za: *ibidem*, s. 296.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 292.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 297.

Skarga Bronisława Berga dotarła do Kominternu, G. Dmitrow przeadresował ją do sekretarza CK KP(b)U M. Popowa, który z kolei zażądał wyjaśnień od OGPU. Po kilku tygodniach czekał na odpowiedź, iż skarga Berga jest nieprawdziwa, opisanych metod śledztwa nigdy nie stosowano, a tow. Balicki żadnego z aresztowanych nie widział. W zakończeniu podkreślano, iż autor skargi jest zatwardziałym wrogiem, który w ten sposób stara się bronić¹²⁰.

Pomimo braku reakcji ze strony organów nadzorujących, pisma ze skargami nadchodziły jednak dalej. Z raportu Generalnego Prokuratora ZSRR I.A. Akułowa dla Stalina ze stycznia 1935 roku wynika, że do prokuratury USRR trafiło 11 skarg od skazanych w sprawie POW, dotyczących nieprawidłowości w prowadzeniu śledztwa. W swoim raporcie cytował on oświadczenia skazanych, że nie prowadzili oni żadnej działalności kontrrewolucyjnej, a fałszywe zeznania składałi wyłącznie pod wpływem zastępcy naczelnika obwodowego wydziału GPU Z.M. Galickiego, który utwierdzał ich w przekonaniu, że partia potrzebuje samoofiary. Raport przekazano Stalinowi, jednakże żadnej decyzji w sprawie skarżących nie podjęto¹²¹.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na fakt, iż do połowy lat 30. starano się zachowywać zewnętrzne pozory sowieckiej praworządności. Więźniowie nie byli pozbawiani prawa do korespondencji, a napisane przez nich skargi autentycznie dostarczano do instytucji, które w teorii miały odpowiadać za nadzór nad wymiarem sprawiedliwości. Paradoksalnie nie poprawiały one sytuacji skazanych, lecz przyczyniały się do zwiększania bezprawia i coraz mocniejszego podporządkowywania poszczególnych czekistów woli swoich przełożonych. Skargi na poszczególnych śledczych były po prostu wykorzystywane na zasadzie „haków”. Mechanizm ten, m.in. na przykładzie sprawy POW, doskonale opisał w biografii Wsiewołoda Balickiego J. Szapował. Jak wspominał „główny reżyser” sprawy POW Salomon Bruk:

W lutym 1934 r. zostałem przeniesiony z Winnicy do pracy w GPU USRR. Czekala tu na mnie cała masa skarg dot. POW i UWÓ, w których zarzucano mi nieprawidłowe prowadzenie śledztwa. Skarg były dziesiątki, a wokół mnie stworzono nadzwyczaj napiętą i ciężką atmosferę. Pisałem wyjaśnienia, dostawałem zapytania z Moskwy, wzywano

¹²⁰ *Sprawa Polśkoj...*, op. cit., s. 26; O. Rublow, *Szkic do...*, op. cit., s. 299.

¹²¹ J. Szapował, W. Zołotariew, *Gilotyna...*, op. cit., s. 223.

mnie z urlopu... Będąc w stanie załamania zostałem wezwany wkrótce po świętach październikowych do Kozielskiego, który powiedział mi, że ma jeszcze jedną skargę na mnie. Wtedy Kozielski mi powiedział, że mogę się nie martwić, jeżeli będę trzymać się ich linii. Ci ludzie są gotowi iść za Balickim i w ogień i w wodę...¹²².

Bardzo podobnie postępowano wielu innych czekistów, którzy rozumieli, że jedynie tow. Balicki jest w stanie zapewnić im bezkarność – bezkarność, na którą trzeba jednak zapracować pełnym oddaniem i ślepym posłuszeństwem¹²³. Budowanie tego rodzaju zależności w znacznej mierze umożliwiło późniejsze przeprowadzenie masowego terroru. Przyczyniło się również do unicestwienia wielu czekistów, których likwidowano wraz z popadającym w niełaskę szefem. Upadek każdego partyjnego bonzy oznaczał upadek jego protegowanych¹²⁴. Schemat ten dał o sobie w pełni znać dopiero po 1937 roku.

Skutki sprawy POW

Sfabrykowanie sprawy przeciwko POW było odpowiedzią na polityczne zamówienie sowieckiego kierownictwa, które dzięki odpowiedniemu spektrum „działalności” członków rzekomej organizacji zyskiwało doskonałą argumentację dla uzasadnienia działań wobec polskiej mniejszości narodowej, ale także całego ówczesnego sowieckiego społeczeństwa. Pierwszą kwestią, którą starano się przykryć sprawę POW, było odejście od dotychczasowej polityki korenizacji. Wskazując na zbrodniczą działalność wywrotowych organizacji, zyskiwano pretekst nie tylko do przeprowadzenia represji wobec narodowych elit, ale także usprawiedliwiano w ten sposób brutalne wprowadzanie rusyfikacji, która miała być środkiem prowadzącym do stworzenia nowego człowieka sowieckiego.

Drugą niezwykle ważną kwestią, którą próbowano rozwiązać w oparciu o sprawę POW, było oczyszczenie partii z „niepewnych” elementów. Rozdmuchanie sprawy Bolesława Skarbka i jego najbliższego otoczenia pozwalało nie tylko na dokonanie roszad kadrowych w szeregach partii, ale także na skuteczne zwalenie winy za totalną

¹²² Ibidem, s. 217.

¹²³ Ibidem, s. 217–218.

¹²⁴ S. Biłokiń, *Masowij...*, op. cit., s. 404.

klęskę dotychczasowej polityki wobec ludności polskiej. Podobnie jak i w innych przypadkach, zadziałano tu zgodnie ze schematem, według którego to nie działania partii były złe, tylko wszystko zostało wypaczone przez skrytych wrogów i sabotażystów. Z tego też względu sprawa przeciwko POW stanowiła doskonały pretekst dla przeprowadzenia czystki kadrowej we wszystkich polskich instytucjach w regionie – począwszy od szkół i klubów, a na polskich radach wiejskich skończywszy. Zlecona przez partię „kontrola kadry pedagogicznej oraz realizacji komunistycznego wychowania w niemieckich, polskich i innych szkołach mniejszości narodowych na Ukrainie” wykazała „ogromne zaśmieszenie kadr elementami obcymi i wrogimi klasowo”¹²⁵. W przedstawionych wnioskach domagano się niezwłocznego zwolnienia z pracy 36 nauczycieli w obwodzie kijowskim oraz 47 w winnickim. Żądano również zmiany ponad 30 pedagogów oraz dokładniejszego sprawdzenia 70. Jako argument za dalszymi czystkami podawano fakt ujawienia w rejonach przygranicznych wielu byłych petlurowców, polskich legionistów, białych oficerów oraz migrantów z Galicji¹²⁶. W efekcie, w przeciągu niespełna roku od pierwszych aresztowań w sprawie POW, niemalże całkowicie zneutralizowano polską inteligencję USRR oraz faktycznie wstrzymano pracę polskich szkół i instytucji kulturalnych, tworząc tym samym grunt pod przyspieszoną sowietyzację. Masowe „wykrycie” zakamuflowanych wrogów w szeregach partii stanowiło również doskonały pretekst do zmiany podejścia do bratnich partii komunistycznych, w tym szczególnie KPP i KPZU. Udana stworzenie całkowicie fikcyjnej organizacji było także ważnym etapem w rozwoju i doskonaleniu metod działania sowieckiego terroru. Dzięki realizacji potężnej, obejmującej kilkaset osób, sprawy czekiści nie tylko wykonali postawione przed nimi zadania, ale także dopracowali metody masowego fabrykowania zeznań oraz zdobyli ogromne ilości materiałów, pozwalających na kontynuowanie represji w przyszłości.

Analizując sprawę fikcyjnej POW z punktu widzenia zamieszkujących USRR Polaków, możemy stwierdzić, iż była ona w pew-

¹²⁵ Notatka informacyjna o rezultatach kontroli kadry pedagogicznej oraz realizacji komunistycznego wychowania w niemieckich, polskich i innych szkołach mniejszości narodowych na Ukrainie, CDAHOU, Fond 1, op. 7, spr. 352, k. 1–9. *Polacy na Ukrainie...*, cz. 1, t. 6, op. cit., s. 101–111.

¹²⁶ Ibidem.

nym sensie momentem przełomowym. Z jednej strony wpisywała się w zakończenie dotychczasowej polityki korenizacji, z drugiej zaś rozpoczynała epokę masowych prześladowań na tle narodowościowym. Jeżeli spojrzymy na sprawę POW w perspektywie od czasów wojny polsko-bolszewickiej, to możemy stwierdzić iż była ona ostatnim etapem likwidacji resztek polskich elit (począwszy od ziemiaństwa i urzędników na początku lat 20., duchowieństwa ostatecznie wyniszczonego w roku 1930 czy też rozkułaczania „bogaty” chłopów). W rezultacie tych działań licząca kilkaset tysięcy osób polska społeczność zamieszkująca tereny USRR, została całkowicie pozbawiona przywódców oraz osób zdolnych do organizacji jakiegokolwiek oporu. Co ważniejsze, zwłaszcza w kontekście „Operacji Polskiej” z lat 1937–1938, sprawa przeciwko POW niemalże doszczętnie wyczerpała „tradycyjne” kategorie ludności poddawane represjom.

Na zakończenie warto zadać sobie pytanie o ocenę figurantów sprawy przeciwko fikcyjnej POW. Możemy podzielić ich na trzy zasadnicze grupy. Pierwszą z nich byli aktywiści i partyjni karierowicze, którzy z zaangażowaniem budowali nowe sowieckie społeczeństwo, czerpiąc przy tym wszelkie możliwe profity, wynikające z przynależności do uprzywilejowanej kasty rządzącej ówczesnym ZSRR. W zachowanych aktach spraw niejednokrotnie odnajdujemy wzmianki o ich „nadużyciach” podczas kolektywizacji i rozkułaczania swoich rodaków. Dziś już praktycznie nie jesteśmy w stanie stwierdzić, kto z nich autentycznie wierzył w komunizm i słuszność swoich działań, a kto jedynie cynicznie wykorzystywał stworzone przez władzę sowiecką możliwości. Drugą, najliczniejszą grupą, były na ogół młode osoby, które dorastały już po rewolucji październikowej. W większości przypadków nie pamiętały one dawnego świata i po prostu starały się dostosować do panujących warunków. To właśnie uderzenie w tę grupę było szczególnie dotkliwe, gdyż eliminowało najzdolniejszych oraz najbardziej perspektywicznych przedstawicieli polskiej mniejszości narodowej. Trzecią, stosunkowo najmniej liczną, ale najbardziej znaczącą z punktu widzenia zachowania tożsamości narodowej grupą, byli przedstawiciele starej inteligencji, którym udało się przetrwać czystki okresu wojny domowej i wojny polsko-bolszewickiej. W zdecydowanej większości były to kobiety-nauczycielki, które mimo iż formalnie przyjęły komunistyczne zasady i formy pracy, to jednak starały się w istniejących warunkach zachować możliwie jak najwięcej polskości. To właśnie

one stawały największy opór podczas śledztwa i to właśnie na nich skupiała się główna siła czekistowskiego uderzenia.

Ze względu na rozmach sprawy przeciwko POW, jak i też na wciągnięcie w machinę represji kompletnie różnych kategorii ludzi, musimy różnicować oceny poszczególnych ofiar – począwszy od ewidentnych przestępców i zdrajców, biorących aktywny udział w zbrodniach nieludzkiego systemu, aż po ludzi desperacko próbujących zachować w sowieckiej rzeczywistości resztki wyniszczanej polskości. Podobnie jak i w wielu innych przypadkach, konieczne jest tu zastosowanie indywidualnego i bardzo rozważnego podejścia, zwłaszcza iż w ostatecznym rozrachunku końcowy „wyrok” wydaje nie trójka NKWD, lecz historia.

Adam Rafał Kaczyński

Wybrana bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie – zespoły 13, 16

Zbiory dokumentów

Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów, cz. 1, *Lata 1917–1939*, red. S. Stępień, t. 3 Przemyśl 2001, t. 5, Przemyśl 2005; t. 6, Przemyśl 2012; t. 7, Przemyśl 2014.

Sprawa „Polskiej Orhanizacjii Wijskowej” w Ukraini. 1920–1938, red. S. Kokin, R. Podkur, O. Rublow, Kyjiv 2011.

Literatura

Biłokiń S., *Chto awtor zwynuwaczeń, za jakymy rozstriliuwały*, <https://www.s-bilokin.name/Personalialia/Jurkevych.html>, [dostęp: 30.06.2021].

Biłokiń S., *Masowyj terror jak zasib derżawnoho upravlinnija w SSSR 1917–1941 rr*, Kyjiv 2017.

Chaustow W., *Iz predistorii masowych represji protiv poliakov. Sredyna 1930-ch gg*, „Istoriczieskije sborniki Memoriała” 1997, nr 1.

Czyrko B., *Nacjonalni menszyni w Ukraini (20–30-ti roky XX st)*, Kyjiv 1995.

Dzwonkowski R., *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1917–1939. Martyrologium*, Lublin 1998.

Horbunow K., *Pereddeń, „Wetykoho terroru” Polskomu pedahohychnomu instytuti u Kyjewi. Doslisdnicki refleksji ta interpretacjii. Do 75-ricczja*

- „*welikoho terroru w SRSR*, Materiały Wseukr. Naucz. Konferencji, Kyjiw 2013.
- Hucało L., *Polityka radiańskiej władzy szczodo polskoho naselennia Ukrainy u 30-ch rokach XX st.*, „Intermarum, istoria, polityka, kultura” 2015, nr 2.
- Iwanow M., *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa 1991.
- Jakubowa L., *Etniczni menszyny w suspilno-politycznomu ta kulturnomu žytti USRR, 20-i i persza połowyna 30-ch rr. XX st.*, Kyjiw 2006.
- Jakubowa L., *Sucilna kolektywizacja w sełach etnicznych menszyn 1930–1935 rr.*, „Problemy istorii Ukrainy, fakty, sudžennja, poszuky” 2014 nr 11.
- Jeromenko T., *Polska nacjonalna menszyna w Ukraini w 20–30-ti rr XX st.*, Kyjiw 1994.
- Kałakura O., *Poliaki w etnopolitycznych procesach na zemliach Ukrainy u XX stolitti*, Kyjiw 2008.
- Kałakura O., *Trahedija polakiw USRR w konteksti polityky sucilnoj kolektywizacji ta henocydu ukraińskoho narodu*, „Naukowi zapysky Instytutu politycznych i etnonacjonalnych doslidzeń im. I.F. Kurasa NAN Ukrainy” 2008, nr 37.
- Kuśnierz R., *Czystki i terror na Ukrainie (1934–1938)*, Toruń 2016.
- Kuśnierz R., *Ukraina w latach kolektywizacji i wielkiego głodu (1929–1933)*, Toruń 2012.
- Mokryckij H., *Žertwy sprawy pro „Polsku organizacjii wijskowej” sfabrykowanej Żytomirskim UNKWD, Polityczni represji na Podilii w XX stolitti*, Materiały miżnarod. nauk-prakt. konferencji, Winnica 23–24 lystopada 2001 r., red. A. Dawydjuk.
- Rafalska T., *Radianska represywna polityka szczodo polskoj menszyny na Żytomirszczyni*, „Istoria ta istoriohrafija w Ewropi” 2006, nr 4.
- Rublow O., Reprynczew O., *Represjii proty poliakiw w Ukraini u 1930-ti roky*, „Z archiwii WcZK-GPU-NKWD-KGB” 1995, nr 1/2.
- Rublow O., *Szkic do zahybeli ukraińskoj Połonii, 1930-ti roky*, „Istoriograficzni doslidzenia w Ukraini” 2003, nr 13, cz.1.
- Rublow O., *Ukrainci katołyky – fenomen polsko-ukraińskoho porubizzja XIX–XX st.*, „Problemy istorii Ukrainy, fakty, sudzenia, poszuky” 2011, nr 20.
- Rublow O., *Wykryttja ahentury polskoho faszyzmu w USRR: Sprawa Polskiej Wijskowej Orhanizacji 1933–1934*, „Problemy istorii Ukrainy, fakty, sudžennja, poszuky” 2002, nr 7.

- Stroński H., *75 lat temu na Ukrainie. O represjach stalinizmu wobec Polaków w latach 30 XX wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2013, nr 4.
- Stroński H., *Losy chłopów-Polaków na Ukrainie Radzieckiej w latach 30. XX w.*, [w:] *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie. Narodziny i rozwój*, t. 1, pod red. J. Szaflika, Pułtusk–Warszawa 2007.
- Stroński H., *Losy ludności polskiej na Ukrainie Sowieckiej a dyplomacja II RP w latach 1921–1939*, [w:] *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX – początkach XXI wieku*, praca zbiorowa pod red. H. Strońskiego i G. Seroczyńskiego, Olsztyn–Charków 2010.
- Stroński H., *Ludność polska a Wielki Głód na Ukrainie w latach 1932–1933*, [w:] *Polska diaspora na Wschodzie*, Łódź 2000.
- Stroński H., *Polskie naselennja USRR w umowach Hołodomoru 1932–1933 rr*, „Ukraiński historyczny żurnal” 2017, nr 4.
- Stroński H., *Wielka prowokacja NKWD. Sprawa Polskiej Organizacji Wojskowej na Ukrainie w latach 1933–1938*, [w:] *Europa nieprovincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej) 1772–1999*, pod red. K. Jasiewiczza, Warszawa–Londyn 1999.
- Szapował J., Zołotariew W., *Gilotyna Ukrainy: narkom Wsewołod Balickij i ego sudba*, Moskwa 2017.
- Titowa N., *Do problemy ukraińciw-katołykiw na Podilli y 1920–1930 ch rr*, „Istoria Ukrainy: małowidomi imena, podii, fakty” 2008, nr 35.
- Titowa N., *Polśkie ta ukraińskie naselennja Podilja 1920–1930-x rokiw: Problemy miżnacionalnoho spiwisnuwannja*, „Ukraińskij historycznyj zbirnyk” 2008, nr 11, s. 223–229.
- Titowa N., *Represywna polityka radianskoj władzy szczodo polśkoho naselennja Podillja u 30-ti roky XX stolittja*, „Naukowyj wisnyk Chersonśkoho derżawnoho uniwersytetu, seria jurydyczni nauky” 2015, nr 1.
- Titowa N., *„Sanacja” prykordonnia USRR: poboruwannja polsko-ukraińskoho faszysmu na Podilii u 1930 roky*, „Z archiwii WCzk-GPU-NKWD-KGB” 2007, nr 1.
- Wronśka T., *Upokorennja strachom. Simejne zarucznyctwo u karalnij praktyci radianskoj władzy 1917–1953 rr*, Kyjiw 2013.
- Zarecka T., *Żyttja poljakiw na seli w umowach hołodu ta represji*, „Problemy istorii Ukrainy, fakty, sudżennja, poszuki” 2011, nr 20.

The Case of the Fictitious Polish Military Organization (1933–1934) in the Light of Documents of State Political Directorate (GPU)/ People’s Commissariat for Internal Affairs (NKVD) (Kiev and Podolia Organizations)

Keywords

Polish Military Organization, PMO case, Joint State Political Directorate (OGPU), repression, Polish national minority in the USSR, Bolesław Skarbek

Abstract

In 1933, with the abandonment of the previous policy of korenization (nativization) of minorities living in the Ukrainian Soviet Socialist Republic (SSR), a wave of repression began targeting party, cultural and educational activists involved in carrying out the previous national policy. In order to crack down on representatives of the Polish national minority, which included several hundred thousand, the Joint State Political Directorate (OGPU) faked the activities of the alleged Polish Military Organization (PMO), which was supposed to include party officials, cultural activists, lecturers and teachers employed in Polish-language schools. As a result of extensive investigations in Kiev and Podolia, several hundred representatives of the Polish intelligentsia were arrested, including Bolesław Skarbek, who was charged with being the leader of the entire organization. The PMO case resulted in dismantling of Polish-speaking institutions operating in the Ukrainian SSR and the physical destruction of the remnants of the Polish elite. The PMO case also provided a pretext for later repressions.

Der Fall der fiktiven polnischen Militärorganisation 1933–1934 im Lichte von GPU/NKVD-Dokumenten (Organisationen in Kiew und Podolien)

Schlüsselwörter

Polnische Militärorganisation, der Fall der polnischen Militärorganisation, OGPU, Repressionen, polnische nationale Minderheit in der UdSSR, Bolesław Skarbek

Zusammenfassung

Mit der Abkehr von der bisherigen Politik der Rückbesinnung auf die Wurzeln der in der Ukrainischen SSR lebenden Minderheiten begann 1933 eine Repres-

sionswelle gegen Partei-, Kultur- und Bildungsaktivisten, die an der Umsetzung der bisherigen Nationalitätenpolitik beteiligt waren. Um gegen Vertreter der polnischen nationalen Minderheit, die mehrere hunderttausend Menschen umfasst, vorzugehen, fälschte die OGPU die Aktivitäten einer angeblichen polnischen Militärorganisation, der angebliche Parteifunktionäre, Kulturaktivisten, Dozenten und Lehrer an polnischsprachigen Schulen angehörten. Infolge umfangreicher Ermittlungen in Kiew und Podolien wurden mehrere hundert Vertreter der polnischen Intelligenz verhaftet, darunter Bolesław Skarbek, dem die Rolle des Leiters der gesamten Organisation zugewiesen wurde. Die Kriegsgefangenenaffäre hatte zur Folge, dass die polnischsprachigen Institutionen in der ukrainischen SSR praktisch zerschlagen und die Reste der polnischen Elite physisch vernichtet wurden. Der Fall der polnischen Militärorganisation diente auch als Vorwand für die nachfolgenden Repressionen.

Дело фиктивной Польской военной организации 1933–1934 гг. в свете документации ГПУ/НКВД («киевская» и «подольская» организации)

Ключевые слова

Польская военная организация, дело Польской военной организации, ОГПУ, репрессии, польское национальное меньшинство в СССР, Болеслав Скарбек

Резюме

В 1933 году, с отказом от прежней политики коренизации в отношении нацменьшинств, проживающих в УССР, началась волна репрессий против партийных, культурных и образовательных деятелей, участвовавших в проведении прежней политики национальности. Чтобы подавить польское национальное меньшинство, насчитывающее несколько сотен тысяч человек, ОГПУ сфальсифицировало дело о деятельности некоей Польской военной организации, к которой якобы принадлежали партийные чиновники, деятели культуры, преподаватели и учителя, работающие в школах с польским языком обучения. В результате масштабных расследований в Киеве и на Подолье было арестовано несколько сотен представителей польской интеллигенции, включая Болеслава Скарбека, которому была отведена роль лидера всей организации. Вследствие «дела Польской военной организации» польскоязычные учреждения в УССР были фактически ликвидированы, а последние представители польской элиты подверглись физическому истреблению. Дело Польской военной организации также послужило предлогом для осуществления последующих волн репрессий.